

3 Metodologia pracy w sekcji

[Barbara Zapata]

8 Zasady ustalania stanu faktycznego sprawy jako elementu warunkującego właściwe udzielenie porady – aspekty praktyczne

[Justyna Teodorczyk]

13 Rola opiekuna naukowego w procesie przygotowania opinii prawnej przez studenta

[Marta Janina Skrodzka]

18 Zakład klinicznego nauczania prawa – odpowiedź na wyzwania postawione uczelniom europejskim przez proces boloński

[Rafał Gołąb]

23 Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych

[Izabela Kraśnicka]

W czerwcowej „Edukacji Prawniczej” m.in.:

- ▶ **dodatek specjalny** – Kazusy z prawa cywilnego – zobowiązania
- ▶ **temat miesiąca** – Notarialne poświadczenie dziedziczenia
- ▶ Prawo ubogich – zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym i postępowaniu sądowo-administracyjnym
- ▶ Metoda sokratyczna, czyli sposób erystyczny siódmy
- ▶ *Open source*, czyli koniec piractwa i prawnokarnej ochrony programów komputerowych
- ▶ Podatkowo-prawny zakres umowy leasingu
- ▶ Aplikacje: adwokacka, radcowska, notarialna
- ▶ Dobra afera nie jest zła

SZANOWNI CZYTELNICY!

Prezentowany numer „Kliniki” nawiązuje do idei uwzględnienia trzech podstawowych wątków merytorycznych. W trzech działach tematycznych – jak poprzednio – prezentujemy artykuły dotyczące metodologii pracy w uniwersyteckich poradniach prawnych, prezentujące dorobek poradni w taki sposób, by mogły stanowić inspirację dla inicjatyw podejmowanych na innych uczelniach, i udostępniamy łamy dla debaty środowiskowej na ważne dla rozwoju ruchu klinicznego tematy.

Szczególną uwagę poświęcamy tym opracowaniom, które przyczyniają się do zaawansowania warsztatu pracy nauczyciela klinicznego, i z tego powodu cieszy fakt, że w dziale pierwszym znalazły się aż trzy artykuły. Pierwszy z nich, autorstwa *Barbary Zapaty*, dotyczy prakseologii pracy w zespole poradni prawnej. Kolejne, autorstwa *Justyny Teodorczyk* i *Marty Janiny Skrodzkiej*, kontynuują problematykę zasad prawidłowego udzielenia porady prawnej w klinice, a mianowicie omawiają odpowiednio zasady i metody ustalenia stanu faktycznego sprawy w perspektywie udzielenia prawidłowej porady prawnej oraz rolę opiekuna naukowego w procesie przygotowania opinii prawnej przez studenta.

W dziale drugim zamieściliśmy artykuł *Rafała Gołębia*, przygotowany po odbyciu stażu naukowego organizowanego za pośrednictwem Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych przez Fundację Kościuszkowską i *Public Interest Law Institute* w związku z programem wizyt studyjnych wspierających ruch kliniczny w Polsce. Opracowanie to jest poświęcone ocenie, na ile uniwersyteckie nauczanie kliniczne stanowi odpowiedź na wyzwania postawione uczelniom europejskim przez proces boloński.

W końcu, w dziale trzecim, zapraszamy do lektury noty pięciu tomów Biblioteki Studenckich Poradni Prawnych, które ukazały się dzięki współpracy Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych i Wydawnictwa C.H. Beck w kwietniu 2008 r., gromadząc dorobek naukowy klinik i ich opiekunów. Wyrażamy tym samym wdzięczność redaktorom i autorom tych książek, jak również samemu wydawnictwu.

„Klinika” jest czasopismem, którego poziom i aktualność zależy od osób zaangażowanych w polski ruch kliniczny. Zapraszając do lektury tego numeru, ogromnie liczę na pomoc w pisaniu nowych tekstów i przygotowywaniu czasopisma.

dr *Michał Królikowski*
(michal.krolikowski@uw.edu.pl)



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 022 829 91 29 w. 143
e-mail: biuro@fupp.org.pl

**Wydawca:**

Wydawnictwo C.H. Beck
01-518 Warszawa, ul. Gen. Zajęcza 9
Nakład: 6000 egz.

Komitet redakcyjny:

Julia Kluczyńska, dr Michał Królikowski

Redakcja:

Emilia Rucińska

Korekta: Małgorzata Stempowska

Skład i łamanie: Robert Janusz

Reklama: Katarzyna Patnaik tel.: 022 33 77 654

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Lukasz Bojarski – Helsińska Fundacja Praw Człowieka

prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański

Jakub Boratyński – Fundacja im. Stefana Batorego

dr Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński

prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu

dr Wojciech Dziędziak – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Katarzyna Guzenda – Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie/Słubicach (nad Odrą)

Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society

prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki

prof. dr hab. Leszek Kubicki – Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego

dr Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski

Magdalena Olczyk – Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski

dr Justyn Piskorski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

dr Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku

Marcin Szyguła – Fundacja Academia Iuris

prof. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński

prof. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

ISSN 1508-1583

**Pełna oferta publikacji
Wydawnictwa C.H. Beck jest dostępna
w Księgarniach Patronackich:**

**PROFIT KSIĘGARNIA
EKONOMICZNO-
PRAWNICZA**

Pl. Defilad 1
Stacja Metra Centrum,
pasaż handlowy I. 2002D
00-110 Warszawa
tel.: (0 22) 654 55 17
tel./fax: (0 22) 654 53 89

tel.: (0 56) 8651 86 67
www.ksiegarnia.torun.pl
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Sądowa 1
50-046 Wrocław
tel.: (0 71) 370 42 96
ksiegarnia.wroclaw@kodeks.net.pl
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

Plac Dąbrowskiego 5
90-249 Łódź
tel.: (0 42) 677 89 05
ksiegarnia.lodz@kodeks.net.pl
www.kodeks.net.pl

**KSIĘGARNIA IURIS
PRUDENTIA**

Plac M. Curie-Skłodowskiej 5
(Budynek Wydziału Prawa UMCS)
20-031 Lublin
tel./fax: (0 81) 537 54 75
pomoc@naukowa.pl
www.naukowa.pl

**KSIĘGARNIA IURIS
PRUDENTIA**

ul. Sobieskiego 2d/2
(obok Urzędu Wojewódzkiego)
35-002 Rzeszów
tel.: (0 17) 852 39 26

**KSIĄŻNICA POLSKA
„CENTRUM KSIĄŻKI”**

Plac Jana Pawła II 2/3
10-959 Olsztyn
tel.: (0 89) 5230 640 83
tel./fax: (0 89) 527 44 20
popnaukowa@ksiaznica.pl
www.ksiaznica.pl

**GŁÓWNA KSIĘGARNIA
NAUKOWA
WOJCIECH SATOŁA sp.j.**

ul. Podwale 6
31-118 Kraków
biuro@eksiegarnia.pl
www.eksiegarnia.pl

**KSIĘGARNIA
PRAWNICZO-
EKONOMICZNA**

Stary Rynek 85
61-773 Poznań
tel./fax: (0 61) 852 05 91
pz002@domksiazki.poznan.pl

**GŁÓWNA KSIĘGARNIA
NAUKOWA
IM. B. PRUSA**

ul. Krakowskie Przedmieście 7
00-068 Warszawa
gkn@gkn-prus.com.pl
www.ksiegarniaprus.pl
tel.: (0 22) 826 18 35, 827 67 06
tel./fax: (0 22) 827 64 79

Filia w Gdyni

w centrum Rodzinnym WITAWA
ul. Wielkokackiej 2
81-611 Gdynia
tel.: (0 58) 699 20 21/23/24

**KSIĘGARNIA
EKONOMICZNA**

ul. Grójecka 67/69
02-094 Warszawa
tel.: (0 22) 822 90 41
tel./fax: (0 22) 817 60 19
info@ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl
www.ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl

**KSIĘGARNIA
EUROPEJSKA
Filia Księgarni Ekonomicznej**

ul. Grójecka 128
02-094 Warszawa
tel.: (0 22) 846 04 11
europa@ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl
www.ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Magdzińskiego 5
85-111 Bydgoszcz
tel.: (0 52) 321 28 48
ksiegarnia.bydgoszcz@kodeks.net.pl
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Gagarina 152
86-100 Toruń

Metodologia pracy w sekcji

Barbara Zapala*

Artykuł ten ma głównie wymiar abstrakcyjny. Nie specyfikuje on pracy w konkretnej sekcji (np. sekcji prawa karnego), ponieważ w istocie praca ta jakościowo nie różni się od pracy w innych sekcjach. Jego założeniem jest natomiast przybliżenie problematyki pracy w zespole (wyjaśnienie procesów decyzyjnych, motywacyjnych). Główny nacisk został położony na psychologiczne aspekty zarządzania, ponieważ ich zrozumienie wpływa na efektywność pracy w danej sekcji.

Z uwagi na to, że artykuł dotyczy metodologii (czyli naukowego wyjaśniania pewnych mechanizmów), zamieszczono w nim liczne ilustracje oraz ramki traktujące o stosowaniu określonych metod pracy. Być może pozwoli to lepiej zrozumieć funkcjonowanie kliniki prawa.

Wprowadzenie

Działalność w studenckiej poradni prawnej jako organizacji o złożonej strukturze, a także praca w wyodrębnionej według zakresu merytorycznego sekcji oraz w utworzonym na potrzeby rozpatrywania konkretnych spraw zespole składającym się z dwóch osób daje jej członkom pewne wyobrażenie na temat funkcjonowania określonych systemów organizacyjnych, dynamiki działań ludzkich w obrębie grupy oraz indywidualnych postaw jednostek.

Badaniem oraz teoretycznym wyjaśnianiem tego rodzaju zjawisk (dyscypliną naukową o nazwie **zachowania w organizacji**) zajmują się głównie specjaliści z zakresu psychologii oraz zarządzania.

Jakie są natomiast powody, dla których warto wykazać zainteresowanie przedmiotem nauki o zachowaniach w organizacji (ZWO) przez prawników czy działaczy studenckich poradni? Wydaje się, że chodzi przede wszystkim o: poznanie mechanizmów rządzących organizacją, doskonalenie umiejętności polegających na efektywnym zarządzaniu, zrozumienie i intencjonalne stosowanie systemów motywowania ludzi, projektowanie metod pracy, budowanie skutecznych zespołów i takie nimi pokierowanie, aby zdolne były osiągać zamierzone cele, dążenie do lepszego komunikowania się oraz rozwiązywanie głównych problemów organizacyjnych, do których należą konflikty o zróżnicowanym podłożu.

Specyfiką pracy w sekcji jest to, że działający w jej ramach student może uważnie spojrzeć na zagadnienia struktury organizacyjnej. Poczynione obserwacje rodzą chęć poznania pewnych prawideł służących wyjaśnianiu istnienia określonych modeli strukturalnych, każących poszukiwać odpowiedzi w obrębie dziedzin, które niezależnie od obowiązujących systemów prawnych starają się wskazać zależności mające miejsce w organizacjach o różnym charakterze (zarówno w przedsiębiorstwach usługowych, jak i stowarzyszeniach czy instytucjach państwowych).

Praca w danej sekcji pozwala nie tylko zdobyć doświadczenie niezbędne na drodze rozwoju zawodowego, wykorzystać wiedzę teoretyczną poprzez zastosowanie instytucji prawnych w konkretnych stanach faktycznych, ale przede wszystkim sprzyja wykształceniu takich umiejętności, które wykraczają poza program nauczania większości wydziałów prawa na świecie.

Program kształcenia klinicznego zakłada bowiem szkolenia w zakresie takich dziedzin, jak: komunikacja interpersonalna, techniki aktywnego słuchania czy radzenia sobie w sytuacjach

o podłożu konfliktowym. Odwołuje się także do doskonalenia umiejętności polegających na zorganizowaniu działań i zarządzaniu w pracy, których przejawem jest opracowywanie systemów i procedur zmierzających do podwyższenia efektywności.

„W polskich warunkach są to umiejętności rzadkie. (...) Także jednak w naszych warunkach jest oczywistością, że na rynku mogą utrzymać się jedynie te przedsięwzięcia prawnicze, które zostaną zorganizowane w sposób efektywny. Klinika może stać się laboratorium, w którym będą wypracowywane optymalne standardy organizacji małej firmy prawniczej”¹.

Opierając się na książce *Stephena P. Robbinsa* „Zachowania w organizacji”, która wszechstronnie wyjaśnia proces zarządzania i jego psychologiczne aspekty oraz doświadczenia pracy w sekcji w studenckiej poradni prawnej, można pokusić się o uogólnienia mające na celu przybliżenie wskazanej problematyki oraz zaprezentowanie wskazówek traktujących o metodach usprawniania organizacji i kierunku szkolenia w tym zakresie.

Istota organizacji i jej wpływ na zachowania ludzkie

„Organizacją jest takie współdziałanie części, które przyczynia się do powodzenia całości” (*T. Kotarbiński*). Z definicji tej wynika, że organizacja jest zbiorem wielu elementów, które wykonują funkcje. Elementy te muszą się łączyć, być wzajemnie powiązane, bo tylko wtedy organizacja osiąga zamierzone cele. Odwołując się do metafory organizacji jako orkiestry, można wskazać na następujące elementy: rzeczy, ludzi z ich określonymi kompetencjami oraz partyturę, która stanowi odpowiednik idei, reguł czy wspólnych wyobrażeń. Jeżeli brak jest w organizacji „wspólnej melodii”, to prowadzi to do zakłóceń w sposobie jej funkcjonowania. Ludzie, którzy są wspólnie zaprogramowani i mają wyznaczone zadania, unikają wielu nieporozumień.

Porządek w organizacji, czyli ściśle oznaczone reguły, jest zjawiskiem pożądanym, ponieważ pozwala zapobiec tendencjom anarchizującym, których źródłem jest chaos i brak zasad. Jednakże nie powinien on mieć miary absolutnej. Maksymalne uporządkowanie będące ładem pozbawionym ruchu nie pozwala na kreatywne zachowania w organizacji, pozbawiając ją elastycznego reagowania na zmiany zachodzące w otoczeniu.

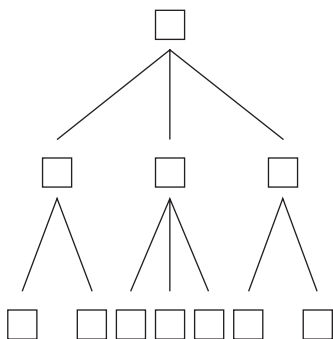
* Studentka V roku na WPIA UŚ w Katowicach, koordynator sekcji prawa karnego Studenckiej Poradni Prawnej UŚ w Katowicach.

¹ Zob. *F. Zoll, B. Namysłowska-Gabrysiak*, Metodologia klinicznego nauczania prawa [w:] *Studencka poradnia prawna. Idea, organizacja, metodologia*, Warszawa 2005, s. 234.

Struktura organizacji, stanowiąca podstawę jej wewnętrznie uporządkowania, nie tylko odzwierciedla układ powiązań poszczególnych części, ale przede wszystkim pozwala wyjaśnić zachowania ludzi funkcjonujących w jej ramach.

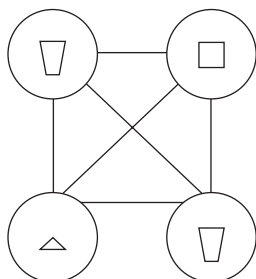
Dowodem na poparcie tej tezy jest prezentacja dwóch podstawowych modeli organizacyjnych²:

1) struktura mechanistyczna



- 】 sztywne stosunki hierarchiczne
- 】 stałe obowiązki
- 】 wysoki stopień formalizacji
- 】 sformalizowane kanały komunikacyjne
- 】 scentralizowane uprawnienia decyzyjne

2) struktura organiczna



- 】 współpraca zarówno w pionie, jak i w poziomie
- 】 obowiązki zmienne, odpowiednio do potrzeb
- 】 mały stopień formalizacji
- 】 nieformalna komunikacja
- 】 zdecentralizowane uprawnienia decyzyjne

Powyższe modele wskazują na **dwie przeciwstawne typy organizacji**. **Pierwszy** z nich odnosi się do wysoce ustrukturalizowanej i znormalizowanej organizacji klasycznej (zwanej mechanistyczną lub biurokratyczną), cechującej się sformalizowanymi regułami postępowania, czynnościami grupowanymi w działach funkcjonalnych, ograniczoną siecią informacyjną, głównie służącą do przekazywania informacji w dół, oraz podejmowaniem decyzji zgodnie z liniami podporządkowania.

System ten skutkuje wysoką wydajnością w zakresie działań znormalizowanych. Jednocześnie jednak zaprogramowane reguły decyzyjne znacznie ograniczają swobodę postępowania, która konieczna jest w sytuacjach nieprzewidywanych.

Drugi model, krańcowo odmienny, charakteryzuje się niskim stopniem formalizacji, spłaszczoną strukturą, dużą swobodą w zakresie postępowania i przepływu informacji oraz dużą partycypacją w podejmowaniu decyzji.

Analizując ogólną strukturę studenckiej poradni³, można wnioskować, że łączy ona w sobie dwa wskazane modele.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że dominuje model klasyczny. Świadczyć o tym mogą hierarchiczny układ oraz wyodrębnienie pionów cechujących się specjalizacją w zakresie zadań (np. sekcja prawa karnego). Jednakże o zdecydowanym przełamaniu takiego rozwiązania decyduje fakt, że występuje tutaj partycypacja w podejmowaniu decyzji. Studenci działający w ramach zespołu mają znaczny udział w procesie rozwiązywania problemów. Prowadzą prace nad określoną sprawą od momentu jej powierzenia do samego końca. Choć podlegają nadzorowi ze strony opiekuna naukowego, to jednak nie przekreśla to ich odpowiedzialności za wykonane zadania. Istotnym wyznacznikiem wskazującym na model organiczny jest fakt, że dany zespół rozpoznaje problem w sposób całościowy. W przeciwieństwie do systemu biurokratycznego nie występuje tutaj podział pracy w obrębie jednego zadania. *Notabene*

ludzie, którzy pracują tylko nad jakimś fragmentem całości, z pewnością są w wysokim stopniu wyspecjalizowani. Jednak ujemna konsekwencja takiego założenia przejawia się w aspekcie psychologicznym. Brak spojrzenia całościowego na daną sprawę może wywoływać znużenie, spadek zaangażowania, poczucie bezcelowości.

Dlatego każda sprawa, chociażby nieskomplikowana merytorycznie, ale nakładająca na studenta obowiązek wszechstronnego jej badania prowadzącego do znalezienia ostatecznego sensu, wpływa na proces motywacyjny.

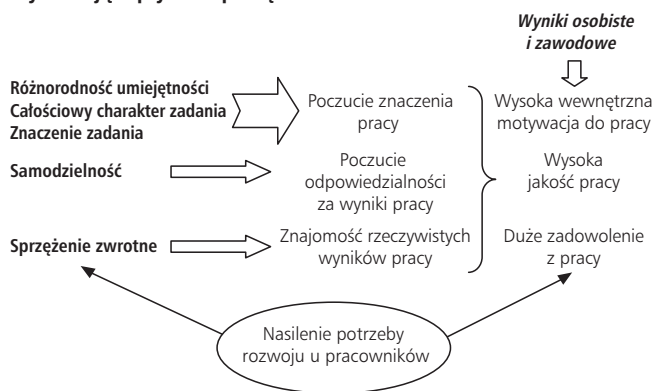
Rola struktury organizacyjnej w zakresie ludzkich zachowań przejawia się zatem z jednej strony w ograniczaniu niejednoznaczności co do kompetencji poszczególnych pracowników, a z drugiej strony – w ograniczaniu w mniejszym bądź większym stopniu pełnej swobody oraz dynamiki ich działalności.

Przykład 1: Wyjaśnienie pracownikom takich zagadnień, jak: co właściwie powinni robić, jak to ma robić, komu bezpośrednio podlegają, do kogo ma się zwracać, gdy napotka problemy, prowadzi do ukształtowania ich postaw oraz osiągnięcia wyższych poziomów efektywności.

Przykład 2: W organizacjach, których cechą jest ścisła kontrola, pracownicy mają niewielką samodzielność w działaniu. Może to wpływać na zahamowanie ich rozwoju zawodowego.

Ograniczenia w zakresie swobody postępowania mogą stanowić przeszkodę w rozwiązywaniu problemów, które są nieoczekiwane. Ponadto wieloszczeblowa struktura, która obejmuje wiele kanałów komunikacyjnych, może wywołać paraliż w radzeniu sobie nawet z najbardziej błahymi sprawami; zaangażowanie bowiem wysiłku i czasu ludzi z różnych szczebli skutkuje prawdopodobieństwem powstania szumów informacyjnych.

W jaki sposób założenia strukturalne i strategiczne organizacji wywierają wpływ na pracę⁴?



Jednostka w organizacji

Aby zrozumieć miejsce jednostki w organizacji, można odwołać się do metaforycznego wyobrażenia organizacji. Organizację bowiem przedstawia się często jako górę lodową, której część wynurzoną, a więc dostrzegalną, miałyby stanowić jej infrastruktura i wszelkie regulaminy, natomiast część zanurzoną, niezauważalną – przekonania ludzi, ich postawy, wartości, opinie i emocje.

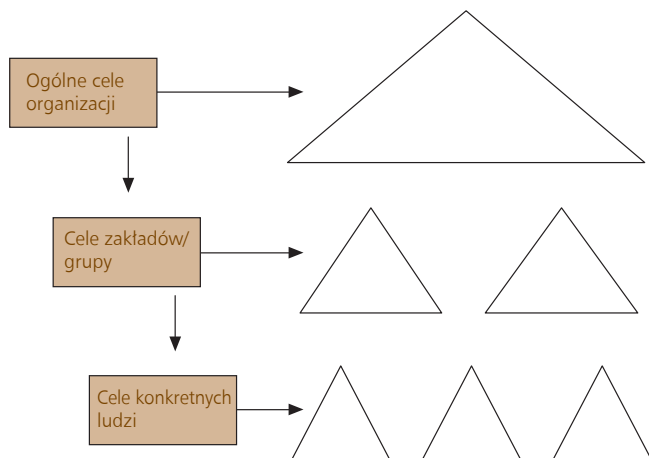
² Zob. S.P. Robbins, *Zachowania w organizacji*, Warszawa 1998, s. 341.

³ Jej przykładową strukturę zaprezentowano w publikacji: *Studencka poradnia prawna. Idea...*, op. cit., s. 67.

⁴ Zob. model cech pracy przedstawiony na ilustracji w publikacji: S.P. Robbins, op. cit., s. 361.

Jednostka, z całym jej bogactwem zdolności intelektualnych, psychologicznych i emocjonalnych, odgrywa ważną rolę w organizacji. Dlatego błędem jest niedostrzeganie tych zależności. Stosowanie systemów motywowania pracowników, troska o ich rozwój osobisty i zawodowy, a także zrozumienie indywidualnych potrzeb i różnic pozwalają nie tylko zaspokajać cele jednostek, ale także przynoszą wymierne korzyści całej organizacji.

Kaskada celów⁵



Proces motywacji i systemy motywowania

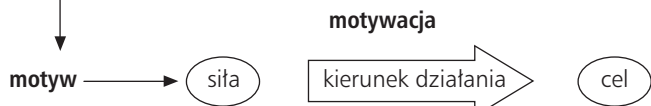
Na efektywność osób w pracy mają wpływ trzy kumulatywnie spełnione przesłanki:

- 1) kompetencje – zdolności do wykonywania zadań,
 - 2) warunki, okoliczności,
 - 3) **motywacja** – proces, w trakcie którego dochodzi do pobudzenia i zorganizowania ludzkiego działania.
- Oznacza to, że wyniki ludzi wykonujących pracę zależą nie tylko od ich uzdolnień, ale także od motywacji, wysiłku wkładanego w pracę.

Składniki motywowania

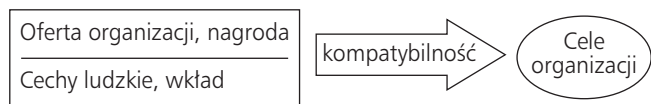
motywowanie (funkcja polegająca na oddziaływaniu na innych, czynność mająca na celu uruchomienie procesu motywacyjnego i nadanie mu właściwego kierunku)

motywator (czynnik uruchamiający motyw, np. motywatorem może być nagroda emocjonalna, pochwała)



(wewnętrzny mechanizm – siła, która popycha do działania, tkwi w człowieku – który jest odpowiedzialny za **proces motywacji**, np. motyw sukcesu, potrzeba uznania)

System motywowania



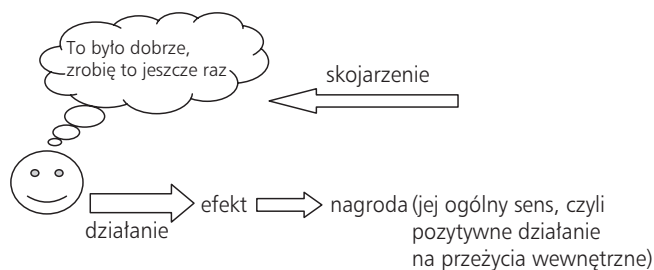
Aby osiągnąć cele organizacji, należy składać pracownikom takie oferty, które współgrają z ich oczekiwaniami i możliwościami. Zastosowanie znajduje mechanizm oparty na kontrakcie

psychologicznym (zgodnie z którym między nagrodą a wkładem powinien istnieć stan równowagi, adekwatności).

W jaki sposób znajomość technik motywowania może być wykorzystywana w nauczaniu klinicznym?

Celem programu nauczania klinicznego jest kształcenie studentów, polegające na poszerzaniu wiedzy teoretycznej, ale także na wzmacnianiu określonych zachowań i postaw (np. dotyczących zaangażowania w pracę czy identyfikowania się z założeniami i wartościami ruchu poradniczego) oraz dążeniu do rozwijania umiejętności w zakresie formułowania celów i zasad efektywnego zarządzania. Intencjonalne stosowanie technik motywowania przyczynia się do osiągnięcia zamierzeń edukacyjnych.

Przykład 1: System wzmacniania



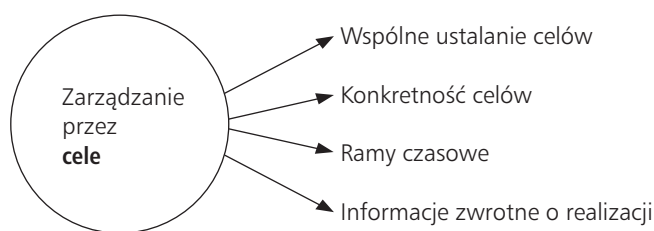
Regularne stosowanie nagrody po efekcie stanowi rodzaj **wzmocnienia**. Nagroda wpływa na tendencję do powtarzania, konsekwentna kara służy zaś do tłumienia zachowań. Pozwala to wyjaśnić proces uczenia się.

„Z wielu badań wynika, że ludzie wkładają więcej wysiłku w zadania, które są wzmacniane, niż w zadania, którym brakuje czynników wzmacniających”⁶.

Zastanów się

Czy w inny sposób uczyłbyś się określonego przedmiotu, gdyby Twoim celem było dowiedzenie się jak najwięcej zamiast uzyskanie wysokiej oceny z tego przedmiotu? (Odmienne sposoby uczenia się i zachowania na zajęciach można w znacznym stopniu przypisać bezpośrednio różnym systemom nagród stosowanych przez wykładowców)

Przykład 2: System zarządzania przez cele



Technika ta opiera się na założeniu, że określone zamiary wyrażone jako **cele** mogą stanowić ważne źródło motywacji. Warunkiem jest to, by zostały one sformułowane jako konkretne, realne i mierzalne, zostały ustalone przez pracowników (a nie narzucone) oraz by miały określony okres realizacji.

⁵ Zob. *ibidem*, s. 112.

⁶ *ibidem*, s. 100.

Sprężenie zwrotne natomiast pełni funkcję informacyjną na temat postępów w osiąganiu celów, tak aby pracownicy mogli sprawdzać i korygować swoją działalność.

System ten również przejawia dążenie do przekształcania nadrzędnych celów organizacji w konkretne cele jej członków.

Przypomnij sobie

Kiedy efektywność Twojej pracy była wyższa: czy w sytuacji, gdy brałeś udział w realizacji konkretnych i nawet bardzo trudnych celów, ale zaakceptowanych wcześniej przez Ciebie (np. w ramach działania w studenckiej poradni prawnej celem mogła być poprawa obsługi klientów poprzez przyjmowanie spraw do załatwienia w trybie pilnym do 7 dni), czy w sytuacji, gdy pracowałeś według uogólnionego celu „pracuj najlepiej, jak potrafisz” (np. zgodnie ze sformułowaniami regulaminu: z należytą starannością, bez nieuzasadnionej zwłoki)?

Proces podejmowania decyzji przez jednostkę

Zastanów się

Czy podejmując decyzję, starannie rozważasz problemy? Czy uwzględniasz wszystkie istotne kryteria? Czy wykorzystujesz swoje twórcze uzdolnienia do ustalania wszystkich realnych możliwości rozwiązań i oceniasz każdą możliwość, aby dojść do optymalnego wyboru?

Przypomnij sobie

Czy dokonując wyboru uczelni, starannie rozpatrywałeś wszystkie realne możliwości? Czy starannie ustaliłeś wszystkie kryteria mające znaczenie w tej decyzji? Czy oceniałeś każdą możliwość na podstawie tych kryteriów, aby wyszukać optymalną uczelnię?

Podejmując nawet bardzo ważne decyzje, rzadko się zdarza, by decydenci w pełni wykorzystywali model racjonalny, tj. taki, który spełnia wszystkie wymogi wskazane w pytaniach.

Model racjonalnego podejmowania decyzji⁷:

- 1) zdefiniuj problem,
- 2) określ kryteria decyzji,
- 3) ustal wagi kryteriów,
- 4) opracuj możliwe rozwiązania,
- 5) oceń każde rozwiązanie według każdego z kryteriów,
- 6) podejmij optymalną decyzję.

W rzeczywistości decydent działa w ramach ograniczonej racjonalności. Wynika to z tego, że wykazujemy tendencję do budowania uproszczonych modeli. Koncentrujemy się na tych aspektach, które, naszym zdaniem, mają zasadnicze znaczenie. Skutkuje to tym, że nie rozpatrujemy problemu w całej jego złożoności. Ograniczamy obszar naszych poszukiwań do rozwiązań, które na ogół mają zastosowanie w praktyce. Sięgając jednak do schematów, poprzestajemy na wariantach możliwości, które wydają nam się rozsądne. Z takich względów decyzje najbardziej **optymalne** należą do rzadkości. Wymagają one spojrzenia na sprawę także pod kątem rozwiązań, które są wyjątkowe i twórcze.

Sposobem na zwiększenie skuteczności w podejmowaniu decyzji jest doskonalenie umiejętności twórczych.

Metody stymulowania umiejętności twórczych⁸

Metoda bezpośredniego polecenia

Z danych wynika, że już samo wydanie komuś polecenia, żeby działał twórczo i unikał oczywistych sposobów podchodzenia do problemu, prowadzi do oryginalnych pomysłów.

Ta metoda opiera się na założeniu, że ludzie są skłonni przyjmować oczywiste rozwiązania i że skłonność ta przeszkadza im w osiąganiu wyników w pełni odpowiadających ich umiejętnościom. Samo stwierdzenie więc, że potrzeba wyjątkowych, twórczych rozwiązań, zachęca ludzi do poszukiwania takich rozwiązań.

Technika listy cech

W liście cech decydent spisuje głównie cechy stosowanych tradycyjnie rozwiązań. Następnie po kolei rozważa każdą z tych cech i na wszelkie sposoby ją przekształca. Nie odrzuca przy tym żadnego pomysłu, chociażby najdziwaczniejszego. Dopiero po opracowaniu pełnego zestawienia nakłada się ograniczenia, żeby wyeliminować te z rozwiązań, które są nierealne.

Praktyka myślenia lateralnego, czyli myślenia zygzakami

Myślenie lateralne zastępuje bardziej tradycyjne myślenie pionowe, w którym każdy etap procesu następuje po poprzednim w nieprzerwanym ciągu. Często uważa się myślenie pionowe za racjonalne, bo musi być poprawne na każdym etapie i zajmuje się tylko tym, co jest istotne. Przy myśleniu lateralnym podkreśla się myślenie „na boki”: nie opracowuje się określonego wzoru, lecz przetrwarza go. Nie przestrzega się tu kolejności. Na przykład można zajmować się problemem od końcowego jego rozwiązania zamiast od początku i cofać się do różnych wcześniejszych faz. Myślenie lateralne wcale nie musi być na każdym etapie poprawne. Niekiedy nawet konieczne jest przejście przez błędny obszar po to, aby trafić na punkt, z którego dojrzy się właściwą ścieżkę. W myśleniu lateralnym nie ogranicza się też do informacji istotnych. Z rozmysłem korzysta się z informacji nieistotnych lub przypadkowych, żeby uzyskać nowe spojrzenie na problem.

Grupa w organizacji

„Całość jest czymś więcej niż tylko sumą części, a część jest czymś więcej niż ułamkiem całości”.

Jednostka a grupa

Zachowania jednostek w grupach są czymś więcej niż sumą indywidualnych działań.

Aby zrozumieć mechanizm działania w grupie, należy najpierw odnieść się do tego, jak funkcjonują ludzie indywidualnie. Jednak wiedza na temat zachowań grupowych nie stanowi tylko prostego przemnożenia wiedzy o jednostkach przez liczbę członków grupy, ponieważ zachowania ludzi w grupach są często odmienne od tych, kiedy działają samodzielnie. Sama grupa nadaje dodatkowy wymiar ich postępowaniu. Jako przykład może służyć mechanizm działania w interesie grupy, nie zawsze stanowiący odzwierciedlenie realizacji interesów własnych jej członków. Aby działać w grupie, należy bowiem wykazywać umiejętności społeczne. Umiejętność współpracy nie jest zadaniem łatwym, ale podobnie jak każde zachowanie może być nabyta i wzmacniana w drodze szkoleń.

Działalność w studenckiej poradni pozwala zetknąć się z mechanizmem pracy w grupie. Pole obserwacyjne stanowi głównie zespół określonej tematycznie sekcji, ponieważ to w jego ramach koncentruje się proces podejmowania decyzji i rozpatrywania spraw klientów.

Dlaczego zespoły zdobyły popularność?

„Z badań wynika, że zespoły z reguły uzyskują lepsze wyniki niż indywidualne osoby, jeżeli wykonywane zadania wymagają różnorodnych umiejętności, trafności sądów i doświadczenia. Organizacje, aby konkurować skuteczniej i sprawniej, przerzuciły

⁷ Zob. *ibidem*, s. 138.

⁸ Zob. *ibidem*, s. 140.

się w trakcie restrukturyzacji na zespoły, uznając to za lepszy sposób wykorzystania talentów ich pracowników. Menedżerowie doszli do wniosku, że zespoły są bardziej elastyczne i łatwiej reagują na zachodzące zmiany (...)⁹.

Przekonanie, zgodnie z którym co dwie głowy, to nie jedna, na trwałe wpisało się w istotę funkcjonowania składów orzekających wielu systemów prawnych. Rozpowszechniło się ono do tego stopnia, że obecnie podejmowaniem ważnych decyzji w organizacjach zajmują się zespoły.

Mocną stroną grupowego podejmowania decyzji jest przede wszystkim fakt, że grupa łączy zasoby intelektualne kilku osób. Daje to większą różnorodność poglądów, dzięki czemu można rozważyć wiele sposobów podejścia do problemu. Pozwala to na generowanie większej liczby możliwości, które są bardziej twórcze, dokładniejsze i prowadzą do decyzji o wyższej jakości. Podejmowanie decyzji przez jednostkę cechuje natomiast ograniczona racjonalność, która implikuje to, że pełne spojrzenie na problem należy do rzadkości.

Aby wykorzystać potencjał mechanizmu pracy zespołowej, należy najpierw podjąć działania mające na celu skuteczne budowanie zespołu. Proces ten obejmuje ustalanie celów, rozwijanie stosunków interpersonalnych, a także analizę ról służącą do wyjaśniania ról i obowiązków każdego z członków. Wyjaśnianie ról członków stwarza im możliwość refleksji nad tym, o co właściwie chodzi w ich pracy i jakie konkretne zadania powinni wykonać, aby zespół mógł zoptymalizować swoją efektywność.

Zwróć uwagę⁹

Aby zespół mógł **skutecznie** działać, potrzebne mu są trzy różne rodzaje umiejętności.

Po pierwsze, potrzebuje ludzi o specjalnościach technicznych.

Po drugie, potrzebuje ludzi z umiejętnością rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji, aby mógł rozpoznawać problemy, opracowywać warianty rozwiązań, oceniać je i dokonywać trafnych wyborów.

Po trzecie, zespołom potrzeba ludzi umiejących słuchać, przekazywać informacje zwrotne i rozwiązywać konflikty oraz dysponujących innymi umiejętnościami interpersonalnymi.

Zaden zespół nie potrafi wykorzystać swojego potencjału bez dysponowania wszystkimi trzema rodzajami umiejętności. Podstawowe znaczenie ma odpowiedni ich dobór. Jednakże zespoły nie muszą od samego początku dysponować nimi w potrzebnym stopniu. Nierzadko jeden lub kilku członków bierze na siebie obowiązek nauczania się brakujących grupie umiejętności, umożliwiając w ten sposób zespołowi pełne wykorzystanie jego potencjału.

„Członkowie efektywnych zespołów poświęcają wiele czasu i wysiłku na omawianie, kształtowanie i uzgadnianie wspólnego dążenia zarazem zbiorowego i indywidualnego. To wspólne dążenie, po jego przyjęciu przez zespół, staje się odpowiednikiem nawigacji gwiazdnej dla kapitana okrętu – wytycza kierunek, do którego się zmierza w każdych warunkach”¹¹.

Czynnikiem wspierającym wyznaczanie kierunku działania oraz zmierzającym do koncentracji pracy w zespole jest odpowiednia struktura.

Przykład:

W Studenckiej Poradni Prawnej UŚ – w ramach określonej sekcji – praca została podzielona między dwuosobowe zespoły. Odpowiedzialna za działanie tej sekcji jest koordynator, do którego zadań należą: kierownictwo, planowanie, wytyczanie celów, integracja oraz kontrola.

Struktura została pomyślana w ten sposób, że koordynator de facto kieruje pracami poszczególnych zespołów. Ich wyodrębnienie sprawia, że komunikacja odbywa się głównie między koordynatorem a członkami zespołu, czyli w kierunku pionowym, nie zaś poziomym – między poszczególnymi zespołami (vide – struktura mechanistyczna organizacji). Funkcję łącznika między zespołami pełni wyłącznie koordynator. Takie rozwiązanie sprawia, że praca zostaje skoncentrowana w ramach określonego zespołu.

System oceniania wykazuje związek z efektywnością. Dlatego konieczna jest znajomość kryteriów (zarówno przez oceniającego, jak i ocenianego), według których należy oceniać pracę zespołów. Stanowi to ważny aspekt motywacyjny dla pracowników. Informacja zwrotna na temat wyników pracy pozwala im silniej angażować się w przedsięwzięcia zespołowe oraz podejmować wysiłek na rzecz korygowania błędów. *Notabene* uczenie się jest efektem ponawiania wielu prób.

Ocena oddziałuje na psychikę również w ten sposób, że jest ona dostrzeżeniem wysiłku wkładanego w pracę. Ludzie, którzy uważają, że ich praca jest niedostrzegana, uzyskują wyniki znacznie poniżej swoich możliwości.

Jak oceniać efektywność zespołu?¹²

】 Powiązać wyniki zespołu z celami organizacji.

】 Zacząć od klientów zespołu i od procesów roboczych stosowanych przez zespół do zaspokojenia ich potrzeb.

】 Mierzyć zarówno efektywność zespołową, jak i indywidualną. Należy zdefiniować rolę wszystkich członków zespołu w kategoriach ich osiągnięć wspierających proces pracy zespołu, a następnie oszacować wkład każdego z członków i ogólną efektywność zespołu.

】 Wyszkolić zespół w opracowaniu własnych mierników.

Doprowadzenie do tego, żeby zespół zdefiniował całość własnych celów i cele poszczególnych członków powoduje, że każdy zna własną rolę w zespole. Prowadzi to do większej zwartości zespołu.

Trudności, które stanowią przeszkodę w pełnej realizacji pracy zespołowej, wynikają z faktu, że wykazujemy większą tendencję w kierunku osiągnięć indywidualnych niż grupowych. Praca w zespole wymaga skutecznej komunikacji, ale także umiejętności zrozumienia różnic dzielących członków. Jest to widoczne w procesie podejmowania decyzji. Każdy z nas cechuje się innym stylem decyzyjnym. Rozróżnia się bowiem style, które odznaczają się niskim bądź wysokim stopniem tolerancji wobec niejednoznaczności oraz racjonalnym lub intuicyjnym sposobem myślenia¹³.

Przykład:

Student A podczas rozmowy z klientem, w ramach działalności w poradni prawnej, zadaje więcej pytań niż jego kolega z zespołu – student B. Student B wykazuje potem swoje niezadowolone, ponieważ uważa, że student A zadawał nieistotne jego zdaniem pytania. Student A potrzebuje ponadto więcej czasu do namysłu.

Kiedy członkowie grupy uczą się współpracować mimo dzielących ich różnic, ich efektywność wzrośnie. Dlatego doskonalenie

⁹ *Ibidem*, s. 193.

¹⁰ Zob. *ibidem*, s. 201.

¹¹ *Ibidem*, s. 204.

¹² Zob. *ibidem*, s. 392.

¹³ Szerzej na ten temat: S.P. Robbins, *op. cit.*, s. 150; autor rozróżnia cztery style: analityczny, dyrektywny, koncepcyjny, behawiorystyczny.

pracy zespołowej stanowi wyzwanie, któremu powinno sprostać nauczanie kliniczne. W tym celu powinno się organizować warsztaty, które ułatwią wychowywanie i rozwijanie grupy, czerpanie zadowolenia i satysfakcji z możliwości działania w zespole oraz nabywanie umiejętności rozstrzygnięcia konfliktów.

Sposoby radzenia sobie z konfliktem (wskazówki dotyczące wyboru techniki odpowiadającej danej sytuacji)¹⁴

】 **Rywalizuj**, kiedy zasadnicze znaczenie ma szybkie, zdecydowane działanie (w sytuacjach awaryjnych); przy zagadnieniach o podstawowym znaczeniu dla dobra organizacji, kiedy wiesz, że masz rację.

】 **Współpracuj**, aby wyszukać rozwiązanie integrujące, kiedy obydwa zbiory interesów są zbyt ważne, żeby można było dojść do kompromisu; kiedy twoim celem jest uczenie się; kiedy chcesz doprowadzić do pogodzenia ludzi o odmiennych poglądach; kiedy chcesz spowodować zaangażowanie się innych osób przez doprowadzenie do zgodności ich różnych interesów; aby wpłynąć na zmianę emocji, które przeszkadzały we wzajemnych stosunkach.

】 **Zrób unik**, kiedy kwestia jest drobna albo kiedy pilniejsze są inne, ważniejsze zagadnienia; kiedy nie dostrzegasz żadnej szansy zaspokojenia własnych interesów; kiedy groźba ewentualnego zerwania przeważa nad korzyściami, które wynikłyby z rozwiązania konfliktu; aby pozwolić ludziom ochłonąć i spojrzeć na zagadnienie z właściwej perspektywy; kiedy zebranie informacji jest ważniejsze niż natychmiastowe podjęcie decyzji; kiedy ktoś inny może skuteczniej rozwiązać konflikt; kiedy przedmiot konfliktu zbiega się z innymi problemami lub jest ich objawem.

】 **Załadóż konflikt**, kiedy stwierdzasz, że jesteś w błędzie i chcesz umożliwić wysłuchanie cudzego, trafniejszego stanowiska, chcesz się uczyć i okazać, że jesteś rozsądny; kiedy

zagadnienia mają większą wagę dla innych niż dla Ciebie, gdy chcesz ich zadowolić i utrzymać z nimi współpracę; aby zdobyć społeczny kredyt zaufania z myślą o przyszłych problemach; aby zminimalizować straty, kiedy przeciwnik uzyskał nad Tobą przewagę i przegrywasz; kiedy szczególne znaczenie mają harmonia i stabilność.

】 **Stosuj kompromis**, gdy cele są ważne, ale nie na tyle, żeby narażać się na ewentualne zerwanie, które może być wynikiem bardziej asertywnych sposobów postępowania; kiedy siły Twoje i Twojego przeciwnika są jednakowe, a angażując się we wzajemnie wykluczające się cele; aby uzyskać chwilowe porozumienie w złożonych sprawach; aby osiągnąć możliwe do przyjęcia rozwiązanie, kiedy brakuje czasu; jako rezerwową możliwość, kiedy ani współpraca, ani rywalizacja nie rokują pomyślnego rozwiązania.

Podsumowanie

Aby zrozumieć mechanizm działania w grupie, niezbędna była analiza zagadnienia w kontekście spojrzenia na organizację jako na całość. Charakterystyka modeli strukturalnych miała pokazać, że są to założenia, które nie tylko mają walor statyczny, ale przede wszystkim wpływają na charakter i sposób pracy w organizacji.

Kolejnym punktem odniesienia dla zrozumienia zachowań grupowych było uwzględnienie specyfiki działań indywidualnych. W tym celu zaprezentowane zostały podstawowe systemy motywowania, które dzięki intencjonalnemu stosowaniu pozwalają nie tylko osiągać efektywność pracy w poradni prawnej, ale również przyczyniają się do realizacji zamierzeń edukacyjnych wyznaczonych programem nauczania klinicznego. ■

¹⁴Zob. *ibidem*, s. 313–314.

Zasady ustalania stanu faktycznego sprawy jako elementu warunkującego właściwe udzielenie porady – aspekty praktyczne

Justyna Teodorczyk*

Umiejętność sporządzania opinii prawnych należy do jednego z podstawowych narzędzi w pracy prawnika. Nabywanie odpowiedniej praktyki i doświadczenia w tym zakresie możliwe jest już na etapie studiów prawniczych w ramach działalności studentów w uniwersyteckich poradniach prawnych. Okazuje się jednak, że jednym z istotniejszych problemów związanych z przygotowaniem i wydaniem poprawnej opinii jest prawidłowe i pełne ustalenie jej zasadniczego elementu, tj. stanu faktycznego. Od poczynionych w tej części opinii ustaleń zależy zarówno jej zakres, jak i dokonywana w kontekście ustaleń faktycznych analiza prawna wywodów opinii.

Wstęp

Przedmiotem niniejszego opracowania jest przekazanie kilku praktycznych wskazówek determinujących pełne ustalenie stanu faktycznego sprawy oraz wskazanie błędów najczęściej popełnianych przez studentów. Jednocześnie analiza zagadnienia pozwo-

li zastanowić się nad koniecznością i zasadnością wprowadzenia zmian w celu poprawy jakości udzielanych w poradniach opinii bądź wprowadzenia określonych standardów w tej mierze.

* Autorka jest koordynatorem Studenckiej Poradni Prawnej przy WPIA Uniwersytetu Szczecińskiego, aplikantką adwokacką w ORA w Szczecinie.

Rozważania podjęte w niniejszej pracy zostały sformułowane w oparciu o praktykę Studenckiej Poradni Prawnej działającej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Jednocześnie wszystkie przykłady wskazane w opracowaniu pochodzą ze zbiorów tej kliniki.

Procedura sporządzania opinii prawnych przyjęta w Studenckiej Poradni Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

Punktem wyjścia do rozważań zawartych w niniejszym opracowaniu jest określenie ogólnego schematu działania związanego z zebraniem i opracowaniem materiałów niezbędnych do udzielenia opinii prawnej. Dokonanie analizy w tym przedmiocie będzie bowiem pomocne przy formułowaniu postulatów odnoszących się do sposobu konstruowania stanu faktycznego sprawy, które znajdują się w dalszej części pracy. Rozwijając powyższy kontekst, należy wskazać, że poradnia Uniwersytetu Szczecińskiego obsługuje osoby zainteresowane uzyskaniem porady za pośrednictwem studentów dyżurujący w określonych dniach i godzinach w poradni, przy czym każdy student jest zobligowany pełnić dyżur co najmniej przez dwie godziny w tygodniu¹. Jednocześnie klinika przyjęła zasadę, że studenci działają w parach, a w wyjątkowych sytuacjach w grupach trzyosobowych². Rola studentów dyżurujących w poradni polega na wysłuchaniu przekazanej przez osobę zainteresowaną uzyskaniem porady relacji o stanie faktycznym sprawy oraz ewentualnym przyjęciu od klienta kopii dokumentów na poparcie przedstawionych przez niego twierdzeń. Następnie wszelkie wnioski kierowane przez klientów są weryfikowane i rejestrowane przez koordynatorów³ poradni, którzy odrzucają dany wniosek bądź przydzielają zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia studentowi, który w danym roku uczestniczy w programie. Co do zasady, **studentem sporządzającym opinię jest osoba, która nie przyjmowała sprawy**, tj. nie miała bezpośredniego kontaktu z klientem. Okazuje się, że powyższe rozwiązanie różni się od schematu działania przyjętego w innych poradniach. Analiza regulaminów m.in. Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Śląskiego⁴, Studenckiej Poradni Prawnej Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego⁵ i Studenckiej Uniwersyteckiej Poradni Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu⁶ prowadzi do wniosku, że zasadą w tych klinikach jest prowadzenie spraw przez osoby przyjmujące sprawę. Istnieją dwie przyczyny odmiennie ukształtowanego modelu. Po pierwsze, Poradnia Uniwersytetu Szczecińskiego jako jedna z nielicznych nie dokonała podziału na sekcje, co znajduje swoje uzasadnienie w kształcie aplikacji, których zakres przedmiotowy obecnie niemalże wyklucza specjalizację. Tym samym przydział poszczególnych spraw odbywa się z uwzględnieniem ich rodzaju i stopnia skomplikowania, wymagając tym samym od wszystkich studentów wyjścia poza program podstawowy studiów prawniczych. Po drugie, za przyjęciem omawianego rozwiązania stoją względy pragmatyczne. W praktyce bowiem nie sposób określić, ile osób zainteresowanych uzyskaniem porady zgłosi się na dany dyżur. Tym samym w Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Szczecińskiego nie do przyjęcia jest zasada, zgodnie z którą praca nad opinią należy do osoby przyjmującej wniosek. Prowadziłaby ona do nierównego traktowania studentów poprzez obciążenie jednych nadmierną ilością spraw, a tolerowaniem braku aktywności u innych. Jednocześnie należy zauważyć, że przedmiotowe rozwiązanie pozwala na równomierny rozdział przyjmowanych wniosków zarówno pod względem tematycznym, jakościowym, jak i ilościowym, a także wyklucza konieczność wprowadzania ograniczeń co do ilości przyjmowanych spraw przez studentów na dyżurach.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że kształt projektu opinii prawnej uzależniony jest od wyniku współpracy co najmniej dwóch studentów – sporządzającego stan faktyczny sprawy oraz wydającego opinię. Oczywiście przyjęty schemat funkcjonowania może budzić wątpliwości odnoszące się do kwestii odpowiedzialności za sporządzoną poradę. Dlatego też opiekunowie naukowcy poradni kontrolują zarówno zrekonstruowane przez studentów stany faktyczne, jak i sporządzane opinie. Jednocześnie już na etapie rejestracji wniosku wskazuje się zarówno osoby przyjmujące klienta, jak i studenta prowadzącego, co pozwala określić grupę odpowiedzialną za daną sprawę.

System utrwalony przez szczecińską poradnię został zaplanowany tak, aby optymalnie realizować dwa podstawowe cele nauczania klinicznego – społeczny i edukacyjny. Klinika poprzez wprowadzenie codziennych dyżurów zapewnia szeroki dostęp do świadczonych usług. Jednocześnie brak wyodrębnionych sekcji powoduje, że klienci mogą w każdym dniu w godzinach pracy poradni zgłaszać problemy obejmujące swoim zakresem dowolną dziedzinę prawa, a także pozwala na prowadzenie kompleksowych szkoleń studentów w ramach kliniki.

W poradni istnieje również możliwość korespondencyjnego zgłoszenia sprawy. W takim przypadku osoby zainteresowane uzyskaniem porady przedstawiają zagadnienie wraz z pytaniami na piśmie. Następnie sprawa jest rejestrowana przez koordynatorów i przydzielana studentowi, który poprzez wymianę korespondencji dokonuje uzupełnienia stanu faktycznego w niezbędnym zakresie, a następnie przystępuje do analizy zagadnienia i sporządzenia opinii.

Ostatecznie wszelkie porady prawne udzielane przez studentów podlegają kontroli opiekunów naukowych, do których zadań należy w szczególności merytoryczna ocena pracy studenta.

Sposób ustalenia stanu faktycznego sprawy

Poprawnie i rzetelnie sporządzony stan faktyczny sprawy stanowi podstawę należytej wykonanej opinii prawnej poruszającej wszystkie zagadnienia stanowiące przedmiot zainteresowania klienta studenckiej poradni prawnej. Zasadne jest więc twierdzenie, że właściwe ustalenie stanu faktycznego sprawy jest pierwszym etapem warunkującym wypracowanie odpowiedniego jej rozwiązania⁷.

¹ W latach akademickich 2006/2007 i 2007/2008 poradnia była czynna od października do czerwca, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8 do 18.

² Koniecznością jest wprowadzenie dyżurów trzyosobowych, gdy liczba studentów przyjętych w danym roku do poradni przekracza 50 osób.

³ Z grona studentów SPP Uniwersytetu Szczecińskiego każdego roku wybierani są koordynatorzy, do których zadań należy nadzór nad bieżącą działalnością poradni; w szczególności dokonują oni wstępnej kontroli przyjmowanych wniosków, przydzielają sprawy studentom, odrzucają wnioski oraz prowadzą sekretariat poradni.

⁴ Zgodnie z art. 40 ust. 4 regulaminu świadczenia pomocy prawnej oraz działalności w ramach Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Śląskiego, koordynator sekcji dba o równe rozłożenie spraw między zespoły orzekające jego sekcji. Może on dokonać przekazania sprawy zespołowi innemu niż zespół, który sprawę przyjął.

⁵ Zgodnie z art. 23 ust. 5 regulaminu świadczenia pomocy prawnej oraz działalności w ramach Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Rzeszowskiego, koordynator ds. organizacyjnych dba o równe rozłożenie spraw między zespoły orzekające. Za zgodą prezesa może on dokonać przekazania sprawy zespołowi innemu niż zespół, który sprawę przyjął.

⁶ Zgodnie z art. 3 lit. c regulaminu Studenckiej Uniwersyteckiej Poradni Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, studenci, którzy otrzymali daną sprawę, prowadzą ją i formułują odpowiednią opinię prawną na piśmie, które może trafić do klienta po wcześniejszym zaakceptowaniu jego treści przez opiekuna sekcji.

⁷ K. Skubisz, P. Zakrzewski, Metoda sporządzania opinii prawnej na przykładzie sprawy cywilnej, EP Nr 3/2006, s. 3.

Ustalenie pełnego stanu faktycznego podczas rozmowy z osobą, która zgłosiła się do poradni, powinno składać się z dwóch etapów⁸: swobodnej wypowiedzi klienta i tzw. pytań kontrolnych. Przedstawiony powyżej schemat odnosi się po części do zasad wyrażonych w przepisach proceduralnych, a dotyczących sposobu przesłuchań osób⁹. Niemniej jednak zasady te należy stosować odpowiednio, a nie sprowadzać sposobu rozmowy z klientem poradni do modelu przesłuchania. Oznacza to, że w każdym przypadku należy mieć na uwadze *differentia specifica*, którymi rządzą się studenckie poradnie prawne. Wobec powyższego w dalszej kolejności zostanie dokonana charakterystyka poszczególnych etapów ustalania stanu faktycznego sprawy, dokonana z uwzględnieniem celu, któremu mają służyć kliniki prawa. Poniższe uwagi mogą okazać się przydatne studentom, którzy nie dysponują jeszcze odpowiednią wiedzą w tym zakresie.

Po pierwsze, osoba przyjmująca sprawę powinna wysłuchać klienta poradni, umożliwiając mu **swobodną wypowiedź**. Zasadniczym problemem jest bowiem ustalenie, jakie potrzeby ma klient i jaki jest cel jego wizyty w poradni. Jednocześnie zabieg ten pozwoli określić rodzaj i tematykę przyjmowanej sprawy oraz kierunek pytań uzupełniających. W tym miejscu należy jednak zauważyć, że swobodna wypowiedź klienta nie powinna zmierzać do podawania wszelkich, nawet niezwiązanych ze sprawą okoliczności. Warto zaznaczyć, że większość osób zainteresowanych otrzymaniem porady nie ma wiedzy na temat, które informacje mogą okazać się przydatne dla sporządzenia opinii, a które nie będą posiadały takiej wartości. Tym samym klienci podczas wizyty w poradni podają wszelkie fakty, które w ich ocenie są istotne, natomiast często z punktu widzenia prawa – indyferentne. Nagminnie jest np. dokonywanie przez klientów poradni charakterystyki ich przeciwników procesowych bądź osób, z którymi pozostają w konflikcie, a także podawanie informacji, które dotyczą zakończonych już postępowań. Dlatego też w toku poznawania stanu faktycznego sprawy student powinien ingerować zawsze wtedy, gdy uzna, że wypowiedź klienta zaczyna odbiegać od problemu, którego ma dotyczyć opinia¹⁰. Oczywiście zwrócenie uwagi klientowi powinno być wyrażone w odpowiedniej ku temu formie. Należy unikać zwrotów, które mogłyby wywołać u osoby zainteresowanej uzyskaniem porady poczucie bagatelizowania przedstawianego przez nią problemu, bądź też stanowczego przywoływania jej do porządku. W takich sytuacjach należy podejmować próby formułowania i zadawania pytań naprowadzających wypowiedzi klienta na główny wątek sprawy, z którą zgłosił się do poradni. Jednocześnie w praktyce pytania zadawane przez studentów, a odnoszące się do zgłaszanego przez klienta problemu, są traktowane jako wyraz zainteresowania sprawą. Dlatego też stawianie pytań naprowadzających, w sytuacji gdy klient odbiega od istoty zagadnienia, może stanowić właściwy sposób na powrót do kluczowych zagadnień.

Drugim etapem ustalania stanu faktycznego sprawy są tzw. **pytania kierunkowe**, zadawane w celu uzupełnienia, wyjaśnienia bądź kontroli uzyskanych od klienta informacji. Do rzadkości należą bowiem przypadki, w których wypowiedź klienta jest tak jednoznaczna, że od razu ukazuje całokształt stanu faktycznego sprawy.

Możliwe jest także przyjęcie **metody mieszanej**, która polega na zadawaniu pytań kierunkowych w trakcie swobodnej wypowiedzi klienta, a także pytań uzupełniających po jej zakończeniu.

Obecnie w praktyce najlepszy rezultat daje zastosowanie metody mieszanej, która może być używana także przez studentów

działających w ramach poradni. Pozwala ona bowiem na zebranie jak największej liczby informacji na temat rekonstruowanego faktu lub zdarzenia przy jednoczesnej możliwości weryfikowania podanych informacji. Istotne znaczenie ma jednak, aby **metoda** była **dostosowana do możliwości psychofizycznych i intelektualnych klienta**¹¹. Ocena ta natomiast w każdym przypadku należy do studenta odbierającego stan faktyczny sprawy od osoby zainteresowanej. Jednocześnie zadawane pytania powinny dotyczyć konkretnego zagadnienia, być ścisłe i łatwo zrozumiałe, tj. adekwatne do poziomu inteligencji, wiedzy i rozeznania osoby zainteresowanej uzyskaniem porady. Podkreśla się, że należy unikać pytań wieloznacznych, nieostrych, niewyraźnych i niezrozumiałych¹² (np. jaki tytuł prawny przysługuje pani/panu do lokalu mieszkalnego; czy posiada pani/pan tytuł wykonawczy), które można zastąpić treścią przystępną dla klienta (np. w jaki sposób nabyła pani/pan mieszkanie i od kogo; czy w tej sprawie zapadł wyrok i czy został zaskarżony). Ponadto niewskazane jest używanie w rozmowie z klientem pojęć typowo prawniczych, np. konkubent, współużytkownik wieczysty, posiadacz zależny, jednostka organizacyjna, spółka osobowa czy też ograniczone prawo rzeczowe. Nomenklatura ta zazwyczaj wprowadza osobę zainteresowaną uzyskaniem porady w zakłopotanie spowodowane brakiem rozumienia treści kierowanych do niej wypowiedzi.

Sporządzony przez studentów stan faktyczny sprawy powinien być odczytany klientowi w celu potwierdzenia zawartych w nim informacji. Należy mieć przy tym na uwadze, że nie musi on być wyrażony w odpowiedniej formie już na tym etapie, ponieważ takiej postaci nabierze w opinii prawnej. Jego treść może natomiast oddawać wprost twierdzenia czy wypowiedzi klienta. Jednocześnie, aby wyeliminować sytuacje, w których klienci przy odbiorze opinii zaprzeczają treści ustalonego stanu faktycznego sprawy, postuluje się, aby osoby ubiegające się o poradę podpisywały się pod złożonym oświadczeniem.

Fakty, co do których złożyła oświadczenie osoba zainteresowana uzyskaniem opinii, mogą być potwierdzane bądź uzupełniane innymi dowodami w postaci dokumentów. Jeżeli natomiast kontakt z klientem jest utrudniony w takim stopniu, że niemożliwe staje się ustalenie stanu faktycznego sprawy, student prowadzący rozmowę powinien zmierzać do ustalenia, czy w sprawie istnieją dowody (np. wyroki, decyzje, akty stanu prawa cywilnego, umowy, oświadczenia, pisma, testamenty itp.), z których będą wynikać istotne dla sprawy okoliczności. Okazuje się bowiem, że uzyskanie od klienta dokumentów niejednokrotnie pozwala zweryfikować treść składanego przez niego oświadczenia bądź też uzyskać informacje, które mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie treść dokumentów pozwala na konfrontowanie oświadczenia osoby zainteresowanej

⁸ Por. R.A. Stefański, Komentarz do art. 171 Kodeksu postępowania karnego (Dz.U. 97.89.555) [w:] Z. Gostyrski (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 1998 oraz W. Pepels, B. Steckler, Marketing dla prawników, Warszawa 2006, s. 133.

⁹ Art. 171 § 1 KPK – osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodną wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności, a dopiero następnie można zadawać jej pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi. Art. 271 § 1 KPC – świadek składa zeznanie ustnie, zaczynając od odpowiedzi na pytania przewodniczącego, co i z jakiego źródła wiadomo mu w sprawie, po czym sędziowie i strony mogą w tymże przedmiocie zadawać mu pytania.

¹⁰ Por. R.A. Stefański, *op. cit.*, s. 133.

¹¹ Por. T. Ereciński, Komentarz do art. 271 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] M. Jędrzejewska, T. Ereciński, J. Gudowski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom I, Warszawa 2006, s. 594.

¹² Por. R.A. Stefański, *op. cit.*, s. 133.

uzyskaniem porady z zawartymi w nich stwierdzeniami. Zdarzają się bowiem sytuacje, że klienci bronią się przed podaniem takich informacji, które mogłyby stanowić podstawę do wydania opinii na ich niekorzyść, np. nie podają okoliczności związanych z dyscyplinarnym wypowiedzeniem umowy o pracę, prosząc jednocześnie o ocenę zasadności dokonania tej czynności przez pracodawcę. Należy jednak zaakcentować, że studenci działający w klinikach mogą przyjmować od osób zainteresowanych uzyskaniem porady jedynie kopie wszelkiej dokumentacji, co przede wszystkim ma zabezpieczać interesy klientów.

Brak dokumentów w sprawie powoduje, że stan faktyczny powinien być ustalony w oparciu o informacje uzyskane od klienta. Warto w tym miejscu wskazać, że osoby zainteresowane uzyskaniem porady nie mają obowiązku przedkładania jakichkolwiek dokumentacji w celu wydania opinii. Jednakże w niektórych przypadkach odmowa jej udostępnienia może powodować konsekwencje związane z brakiem możliwości ustalenia stanu faktycznego sprawy, czego skutkiem będzie odmowa udzielenia porady, bądź też błędne ustalenie stanu faktycznego, czego rezultatem może być niewłaściwie udzielona opinia.

Należy także zauważyć, że poradnie nie prowadzą postępowania wyjaśniającego odnoszącego się do prawdziwości faktów podanych przez klientów oraz przedłożonych przez nich dokumentów. Zakłada się bowiem, że wypowiedzi klienta są prawdziwe. Dlatego też w celu wyeliminowania wszelkich konfliktów mogących powstać w przyszłości pomiędzy klientem a poradcą w związku z udzieloną poradą student sporządzający opinię powinien zaznaczyć w jej treści, że stan faktyczny sprawy ustalił tylko i wyłącznie w oparciu o dane podane przez osobę zainteresowaną, która następnie poświadczyła je własnoręcznym podpisem.

Zakres stanu faktycznego sprawy

Zastosowanie powyżej opisanej procedury nie wyklucza zasadniczego problemu związanego z ustaleniem rzetelnego i możliwie najpełniejszego stanu faktycznego sprawy. Okazuje się, że podstawową umiejętnością w tym przedmiocie jest znajomość przepisów prawa, w oparciu o które możliwe będzie dokonanie oceny prawnej problemu zgłaszanego przez klienta poradni. W istocie bowiem w polskim porządku prawnym akty normatywne w sposób całościowy i wyczerpujący regulują wszelkie dziedziny życia społecznego, nakładając na podmioty zarówno obowiązki, jak i uprawnienia. Oznacza to, że istotne znaczenie dla prawa mają tylko takie stany rzeczy, z którymi normy prawne wiążą określone prawa i obowiązki.

Dlatego też ustalenie kompletnego stanu faktycznego sprawy musi wiązać się z ustaleniem przesłanek zawartych w normach prawnych, na podstawie których dokonane zostanie merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Rozważmy w tym miejscu następującą sytuację. Do poradni zgłasza się klient, który nie został powołany do dziedziczenia na mocy testamentu pozostawionego przez jego zmarłego ojca. W związku z tym zadaje pytanie, czy przysługuje mu prawo do spadku i ewentualnie, w jakim udziale. Chcąc w sposób wyczerpujący ustalić stan faktyczny, student przyjmujący przedmiotową sprawę musi wykazać się znajomością treści co najmniej siedmiu przepisów, tj. art. 931, art. 932 § 1, 934, 936, 937, 991 i art. 1008 KC, a więc przede wszystkim oznaczyć krąg wszystkich możliwych spadkobierców oraz ustalić, czy osoba ubiegająca się o poradę nie została wydziedziczona przez spadkodawcę. Kolejny przykład dotyczy klienta, który prosi o wskazanie, czy popełnione przez niego przestępstwa mogą zostać objęte wyrokiem łącznym. Ustalenie stanu faktycznego dotyczącego tej sprawy wymaga odniesienia się do dwóch regulacji kodeksowych, mianowicie art. 569 § 1 KPK oraz art. 85 KK. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy będą miały bowiem informacje dotyczące czasu popełnienia czynów oraz wydania poszczególnych wyroków, a także rodzaju wymierzonych kar.

W dwóch wskazanych powyżej sytuacjach dopiero tak szczegółowo ustalone stany faktyczne będą mogły stanowić podstawę merytorycznej oceny spraw i odpowiedzi na zadane przez klientów pytania.

Jednocześnie przykłady te obrazują, że ustalenie stanu faktycznego sprawy nie polega jedynie na odebraniu od klienta oświadczenia o faktach, a wymaga także zwrócenia uwagi i określenia wszystkich tych elementów, które będą miały znaczenie na dalszym etapie konstruowania opinii prawnej, tj. uwzględnienia stanu prawnego sprawy.

Oznacza to, że stan faktyczny każdej sprawy zawsze będzie korelował ze znajdującym w tym przypadku zastosowaniem stanem prawnym¹³. Tym samym okoliczności wskazane w stanie faktycznym sprawy muszą stanowić punkt wyjścia do zastosowania przepisów prawa materialnego. Dlatego też powszechnie przyjmuje się, że umiejętność sporządzania stanu faktycznego sprawy to istotna umiejętność prawnicza¹⁴. Jednakże na skutek braku doświadczenia studentów, a w przypadku spraw trudnych także stosownej wiedzy, często dochodzi do błędnego lub niepełnego ustalenia stanu faktycznego, o czym będzie mowa w następnej części niniejszego opracowania. Co do zasady problemy te nie występują w przypadku korespondencyjnego kontaktu z klientem, ponieważ w odpowiedzi na prośbę klienta kierowane jest do niego pismo z ułożonymi wcześniej pytaniami. Należy jednak podkreślić, że w razie potrzeby studenci przyjmujący sprawę powinni korzystać z udostępnionych im aktów prawnych bądź informować klientów poradni o mogącej wyniknąć w przyszłości potrzebie uzupełnienia informacji niezbędnych do udzielenia porady.

Jak wcześniej wskazano, ustalony stan faktyczny sprawy wraz z ewentualną dokumentacją stanowi podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Gdyby natomiast przygotowanie projektu opinii okazało się niemożliwe lub znacznie utrudnione ze względu na brak wskazania wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, niezbędny będzie **ponowny kontakt z klientem w celu wyeliminowania zaistniałych braków**. Ponadto należy mieć na uwadze, że niekiedy może dojść do zmiany stanu faktycznego sprawy, a tym samym zaistnieje potrzeba uzyskania dodatkowych informacji niezbędnych do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. We wszystkich tych sytuacjach konieczne będzie skierowanie do klienta pytań uzupełniających, które powinny być przygotowane przez studenta i zadane na umówionym spotkaniu. Dopuszczalne jest także zlecenie uzupełnienia stanu faktycznego sprawy studentom dyżurującym w danym dniu i godzinach w poradni (w przypadku, gdy kontakt studenta sporządzającego opinię z klientem nie będzie możliwy). Jednakże postuluje się wcześniejsze ustalenie scenariusza takiego spotkania, w szczególności wskazania, o jakie okoliczności i zdarzenia oraz fakty należy uzupełnić posiadane już informacje. Ponadto

¹³K. Skubisz, P. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 3.

¹⁴*Ibidem*.

jeżeli kontakt z klientem w poradni okaże się niemożliwy, należy porozumieć się z nim korespondencyjnie – za pomocą listu lub poczty elektronicznej – bądź też telefonicznie. W każdym przypadku do akt sprawy należy dołączyć kopię korespondencji, natomiast z rozmowy telefonicznej sporządzoną na tę okoliczność notatkę¹⁵.

Oczywiste jest, że tylko ustalenie kompletnego stanu faktycznego sprawy powinno skutkować przystąpieniem do kolejnego etapu pracy nad sprawą, tj. sporządzenia projektu opinii prawnej.

Popelniane błędy

Jednym z najczęstszych błędów popełnianych przez studentów jest praca na niekompletnym stanie faktycznym. Źródłem tego błędu jest natomiast brak umiejętności właściwego ustalania stanu faktycznego sprawy na etapie rozmowy z klientem poradni. Okazuje się, że studenci nie uzupełniają zdobytych informacji, bazując jedynie na materiale uzyskanym podczas swobodnej wypowiedzi klientów. Niejednokrotnie natomiast osoby zainteresowane uzyskaniem porady nie orientują się, jakie informacje i okoliczności mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Takie rozeznanie powinien natomiast posiadać student prawa, na którym ciąży obowiązek uzyskania od klienta niezbędnych dla sprawy danych.

Skutkiem oparcia rozstrzygnięcia sprawy na niekompletnym stanie faktycznym jest tworzenie przez studentów różnych wariantów sytuacyjnych, które w konsekwencji prowadzą do niepotrzebnego powiększania objętości opinii, co z kolei uniemożliwia udzielenie konkretnej, jednoznacznej porady prawnej. Natomiast konsekwencją najdalej idącą w skutkach jest błędne lub niepełne udzielenie porady. Tytułem przykładu można przywołać następujący stan faktyczny. Do poradni zgłosił się klient, który wynajmował lokal mieszkalny znajomej. Lokatorka zalegała z zapłatą czynszu za cztery miesiące. W związku z powyższym klient wezwał ją do zapłaty zaległych należności w terminie jednego miesiąca oraz poinformował o zamiarze wypowiedzenia umowy najmu. Następnie po bezskutecznym upływie wyznaczonego do zapłaty terminu klient wypowiedział umowę. Pomimo powyższych okoliczności lokatorka nie opuściła przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Klient zadaje pytanie, jakie powinien podjąć czynności w celu odzyskania lokalu. Student sporządzający opinię w niniejszej sprawie poradził klientowi, aby ten wystąpił z pozwem o opróżnienie lokalu przeciwko znajomej. Następnie – podczas rozmowy z klientem studenci przyjmujący sprawę nie ustalili wszystkich osób zamieszkujących w przedmiotowym lokalu. Okazało się, że mieszkanie znajoma klienta zajmowała wraz z mężem i małoletnim dzieckiem, co oznaczało, że pozew o opróżnienie lokalu powinien być skierowany także przeciwko tym dwóm osobom. Informacja ta nie została również ustalona przez studenta na etapie sporządzania opinii. Tym samym oparcie rozstrzygnięcia opinii na niekompletnym stanie faktycznym spowodowało udzielenie błędnej porady, która mogła spowodować negatywne konsekwencje na etapie realizowania przez klienta roszczeń w postępowaniu sądowym.

Praca na niekompletnym stanie faktycznym nie zawsze jest wynikiem zaniechania, za które odpowiedzialność ponosi student. Przyczyną takiej sytuacji może być bowiem brak udostępnienia przez klienta pełnej informacji i kompletnych materiałów dotyczących prowadzonej sprawy. Dlatego też w takim przypadku osoba sporządzająca opinię nie będzie narażona na zarzut błędów.

Istotnym, choć dosyć rzadko pojawiającym się problemem jest praca na błędnie ustalonym stanie faktycznym sprawy. Źródłem takich pomyłek jest najczęściej niezrozumienie klienta bądź brak

właściwej z nim komunikacji, a także niedopatrzona powstała na etapie konstruowania opinii oraz niewłaściwa rekonstrukcja faktów i okoliczności sprawy. Jeżeli pomyłka jest zaliczana do kategorii istotnych, konsekwencją jest zawsze niewłaściwie udzielona porada. Jednocześnie należy zauważyć, że błąd ten w zasadzie jest niedostrzegalny na etapie kontroli opinii przez opiekunów naukowych poradni, ponieważ nie mają oni kontaktu z osobą ubiegającą się o poradę. Jednakże w celu wyeliminowania błędów będących następstwem niedopatrzeń bądź błędnej rekonstrukcji faktów postuluje się, aby opiekunowie naukowi działający w klinikach dokonywali oceny udzielonej przez studenta porady w oparciu o materiały zgromadzone w procedurze przyjęcia wniosku osoby zainteresowanej.

Uwagi techniczne dotyczące sporządzania stanów faktycznych sprawy

Stan faktyczny sprawy opinii prawnej powinien być sporządzony w **trzeciej osobie liczby pojedynczej lub mnogiej**. Powinien zwięźle wskazywać wszystkie okoliczności, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przy czym powinny to być nie tylko fakty wyraźnie przez klienta wskazane, ale także takie, które zostały przez niego wykluczone. Studencka Poradnia Prawna przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego przyjęła zasadę nieumieszczania w stanie faktycznym sprawy danych osoby zainteresowanej uzyskaniem porady, informacji o jej przeciwniku procesowym oraz o innych osobach, których obecność ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Osoby te ogólnie określa się jako „klient”, „firma”, „spółka”, „spółdzielnia mieszkaniowa” bądź też podając imię i pierwszą literę nazwiska w przypadku osób fizycznych oraz pierwszą literę nazwy spółki i określenie jej formy działalności. Jednocześnie używanie terminów zamiennych, które są jednoznaczne, w praktyce nie sprawia klientom poradni jakichkolwiek problemów. Powyższe uwagi dotyczą także wszelkich innych informacji pozwalających na ustalenie tożsamości osób wskazanych w stanie faktycznym sprawy, tj. serii i numeru dowodu osobistego, numeru KRS, adresu zamieszkania. Powyższe rozwiązanie jest podyktowane wymogiem zachowania poufności w ramach świadczonych przez poradnię usług¹⁶. Przyjęcie takiego modelu eliminuje wszystkie sytuacje, w których dane osoby zainteresowanej uzyskaniem porady prawnej mogą dostać się do wiadomości osób trzecich, co może nastąpić chociażby na skutek wydania opinii nieupoważnionej do odbioru osobie. **Należy bowiem zauważyć, że poradnie nie sprawdzają tożsamości osób zgłaszających się po opinię, a także nie wymagają przedłożenia odpowiedniego upoważnienia do jej odbioru.**

Obecnie każda uniwersytecka poradnia prawna posługuje się własnymi zasadami odnoszącymi się do kształtu sporządzanych stanów faktycznych sprawy. Niejednokrotnie przyjęta przez kliniki praktyka wynika z doświadczenia danej jednostki. W każdym jednak przypadku należy dążyć do pełnego, rzetelnego i zrozumiałego przedstawienia okoliczności, które będą stanowiły podstawę dalszej pracy studenta.

Postulaty na przyszłość

Przedstawiona w niniejszym opracowaniu analiza prowadzi do wniosku, że uniwersyteckie poradnie prawne powinny wprowadzić **obowiązkowe szkolenia studentów w zakresie ustalania**

¹⁵ Por. J. Ciapała, *Świadczenie pomocy prawnej przez poradnie* [w:] *Studencka poradnia prawna. Idea, organizacja, metodologia*, Warszawa 2005, s. 133.

¹⁶ Por. pkt 4 zd. 1 standardów działalności uniwersyteckich poradni prawnych, zgodnie z którym poradnia zapewnia niezbędną poufność w ramach świadczonych usług.

stanu faktycznego sprawy. Zajęcia powinny przybrać formę interaktywną, umożliwiającą każdemu studentowi podjęcie próby opracowania pełnej informacji o sprawie, która następnie pozwoli przejść do kolejnego etapu, jakim jest sporządzenie opinii. Przykładem takich ćwiczeń może być pomysł zrealizowany na początku roku akademickiego 2007/2008 przez Studencką Poradnię Prawną przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, polegający na opracowywaniu przez studentów pytań uzupełniających do zagadnień wynikających z listów otrzymanych przez klientów pod kierownictwem opiekunów. Jednocześnie dobrym rozwiązaniem jest także uczestnictwo studentów w odpowiednio wcześniej przygotowanej symulacji przyjęcia klienta.

Obecnie uniwersyteckie poradnie prawne szkolą studentów jedynie w zakresie sposobu konstruowania opinii prawnych, poświęcając zagadnieniu stanu faktycznego najmniej miejsca. Okazuje się jednak, że wprowadzenie zmian w tym zakresie jest korzystne zarówno dla klinik, jak i osób zgłaszających się po poradę. Szkolenia przyczynią się do poprawy jakości świadczonych usług, a w szczególności spowodują zmniejszenie liczby błędnie zrekonstruowanych stanów faktycznych i związanych z tym konsekwencji. Jednocześnie profesjonalnie przeprowadzona przez studenta rozmowa z klientem pozwoli na sporządzenie stanu faktycznego sprawy już podczas jego pierwszej wizyty w poradni, co z pewnością przyczyni się także do skrócenia czasu oczekiwania na poradę.

Rola opiekuna naukowego w procesie przygotowania opinii prawnej przez studenta

Marta Janina Skrodzka*

Nauczyciel kliniczny w polskich warunkach staje przed bardzo trudnym zadaniem, ponieważ realizacja nałożonych na niego obowiązków wymaga czasu i poświęcenia, a poziom zrozumienia klinicznego nauczania prawa, mimo że rośnie, jest nadal niewystarczający.

Wprowadzenie

Kiedy jest się przez chwilę biernym obserwatorem jednego dnia z życia uniwersyteckiej poradni prawnej, wydawać się może, że praca w poradni, zarówno dla opiekuna, jak i studenta, jest pracą zawsze przyjemną i z pewnością mało skomplikowaną. Przypadkowy obserwator, wchodząc do pomieszczenia, w którym znajduje się uniwersytecka poradnia prawa, spotyka nierzadko grupę uśmiechniętych studentów, żywo debatujących na mniej lub bardziej z prawem związany temat, lub też studentów zajętych pracą przy komputerze czy dyskutujących właśnie z opiekunem w trakcie spotkania sekcyjnego. Przystuchując się toczącej się rozmowie, słyszy, jak studenci wymieniają między sobą spostrzeżenia i uwagi w danej sprawie, poparte wielokrotnie przykładami z orzecznictwa, pokazują gotowe wzory sporządzonych pism procesowych, rozwiewają wątpliwości wysuwane przez kolegów poprzez odpowiednie usytuowanie stanu faktycznego w obowiązującym stanie prawnym. Ma się więc wrażenie, że praca w poradni i stworzenie opinii to nic skomplikowanego. Obserwator, podziwiając wiedzę pracujących w niej ludzi, z pewnością dziwi się, kiedy słyszy studenta dzwoniącego do swojego klienta z prośbą o przełożenie ostatniego spotkania na następny tydzień ze względu na potrzebę większej ilości czasu na jej rozwiązanie. Na pierwszy rzut oka wydaje się bowiem, że udzielenie porady w formie opinii jest zadaniem prostym.

Tak klinika prawa postrzegana jest często przez przychodzących do niej klientów oraz studentów i pracowników naukowych niez zaangażowanych w jej pracę. Wchodząc bowiem do niej tylko na chwilę, widać półprodukt, jakim jest spotkanie sekcyjne z opiekunem bądź rozmowa z kolegami z sekcji, lub efekt finalny w postaci poprawiania błędów literowych, sprawdzania wszystkich „paragrafów” i wreszcie drukowania klientowi opinii wraz z niezbędnymi załącznikami. A przecież na efekt końco-

wy, jakim jest oddanie gotowej opinii prawnej klientowi, składa się cały ciąg zdarzeń. Przygotowanie opinii nie jest rezultatem kilku godzin lub nawet jednego dnia pracy jednej tylko osoby. Jest to **proces** – czyli **uporządkowany w czasie ciąg zmian** i stanów zachodzących po sobie¹. Proces – jak wskazuje na to definicja – jest przede wszystkim uporządkowanym ciągiem zmian, a więc składa się z poszczególnych etapów następujących po sobie w odpowiedniej kolejności. Jest także ciągiem zmian uporządkowanych w czasie, co oznacza, że jest tworem nie tylko złożonym, ale i długoterminowym, wymagającym czasu, odpowiednich informacji oraz zaangażowania osób zainteresowanych, aby mógł przynieść pomyślnie efekty. Już z samej definicji procesu, przenosząc go na grunt ruchu klinicznego i odnosząc do tworzenia opinii prawnej, wywnioskować można, że podstawowymi czynnikami mającymi wpływ na sukces – przygotowanie rzetelnej i kompletnej opinii – mają czas poświęcony na jej stworzenie oraz zaangażowanie osób zainteresowanych (klienta, studenta i opiekuna naukowego), które poprzez swoją postawę i wkład kształtują zgodnie z wcześniej przyjętą chronologią kolejne jej etapy. Proces ten nakierowany jest na wykształcenie pewnych umiejętności.

W tym miejscu, na marginesie jedynie, warto przypomnieć, że lista podstawowych umiejętności prawniczych, które student prawa powinien nabyć w trakcie edukacji w poradni, oparta została na Raporcie *MacCrate'a*², który wyznaczył standardy

* Autorka jest asystentem w Zakładzie Prawa Handlowego na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku oraz kierownikiem Studenckiej Poradni Prawnej – pracowni działającej na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.

¹ Słownik języka polskiego na stronie: <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=proces> z 10.3.2008 r.

² Treść Raportu *MacCrate'a* oraz więcej informacji na jego temat można znaleźć na stronie <http://www.abanet.org/legaled/publications/onlinepubs/maccrate.html> oraz B. Namysłowska-Gabrysiak, F. Zoll, *Metodologia klinicznego nauczania prawa* [w:] *Studencka poradnia prawna. Idea, organizacja, metodologia*, Warszawa 2005, s. 211–236.

nauczania prawa oraz określił miejsce poradni prawnych w strukturze uniwersyteckiej w Stanach Zjednoczonych. Stał się również wzorem wytycznych klinicznego nauczania prawa na całym świecie³.

Według raportu, podstawowymi umiejętnościami prawniczymi są:

- 】 rozwiązywanie problemów;
- 】 analiza prawna i rozumowanie;
- 】 ustalanie stanu prawnego;
- 】 ustalanie stanu faktycznego;
- 】 komunikacja (umiejętność porozumiewania się);
- 】 doradzanie;
- 】 prowadzenie negocjacji;
- 】 prowadzenie postępowania sądowego oraz procedur alternatywnych służących do rozwiązania sporu;
- 】 organizacja i zarządzanie pracą prawniczą;
- 】 rozpoznawanie oraz rozwiązywanie problemów etycznych.

Wymienione w Raporcie MacCrate'a umiejętności to zbiór uniwersalny i podstawowy, który może być odpowiednio modyfikowany przez poszczególne sekcje danej kliniki ze względu na ich specyfikę⁴. Jest dobrym źródłem odniesienia dla opiekunów poradni prawnej i jedyną szansą, przynajmniej na razie, na możliwość wykształcenia wszystkich powyżej wymienionych umiejętności, nie zaś tylko części z nich⁵.

Osobą mającą największy wpływ na każdy etap procesu powstawania opinii prawnej jest niewątpliwie **opiekun naukowy**. On bowiem, dostosowując go indywidualnie do potrzeb będącej pod jego opieką sekcji, kształtuje plan corocznego szkolenia studentów, uwzględniając w nim wykształcenie umiejętności stworzenia poprawnej i kompletnej opinii prawnej oraz ustalając pewien schemat procesu. Aby rzetelnie nakreślić rolę opiekuna naukowego w procesie przygotowania opinii prawnej, należy postawić na początku kilka istotnych pytań, które pomogą każdemu opiekunowi w sprecyzowaniu nie tylko jego roli w omawianym procesie, ale również w określeniu jego, jakże ważnej, pozycji w strukturze uniwersyteckiej poradni prawnej.

Prawnikiem być

Pierwszym istotnym dla poruszanego tematu zagadnieniem, wymagającym rozwinięcia, jest pytanie o cel bycia prawnikiem. Pytanie to zadają sobie lub raczej zadawać powinni wszyscy kandydaci myślący o rozpoczęciu studiów prawniczych, zarówno na wyższych uczelniach państwowych i niepaństwowych, jak również studenci tego kierunku. Pytania tego nie mogą tracić z pola widzenia także pracownicy naukowcy wydziałów prawa, a zwłaszcza opiekunowie pracujący w poradni.

Dlaczego chcę zostać prawnikiem? Co to znaczy być prawnikiem? Odpowiedzi na te pytania nie są jednoznaczne i łatwe do ustalenia. Pragnienie ukończenia wyższych studiów prawniczych i uzyskania magisterium wynikać może z wielu przyczyn, m.in. z chęci zapewnienia sobie godnego i dostatniego życia, zdobycia prestiżu i odpowiedniej pozycji społecznej, zrobienia błyskotliwej kariery. Z powyższymi chęciami wiąże się zatem pewna wizja bycia prawnikiem – osobą inteligentną, znającą się na skomplikowanej materii prawnej, mającą powagę w środowisku, o dobrym statusie społecznym itp. Obowiązująca powszechnie wizja osoby i roli społecznej prawnika często pomija to, że jego zadaniem jest aktywne i świadome uczestniczenie w tworzeniu i realizowaniu porządku prawnego, również przez świadczenie pomocy prawnej osobom niezamożnym. To właśnie współdziałanie w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz kształcenie i stosowanie prawa jest podstawowym zadaniem prawnika i w oparciu o te obowiązki powinna być kształtowana o nim opinia społeczna⁶.

Sięgając nie tylko do wizji czy wyobrażeń przyszłych prawników, ale chociażby do ustawy – Prawo o adwokaturze, znajdziemy tam zapis, że zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami⁷. Podobnie jest z radcami prawnymi; art. 6 ust. 1 ustawy o zawodzie radcy prawnego⁸ stanowi, że zawód radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. **Pomocą prawną**, w rozumieniu art. 7 RadPrU, jest w szczególności udzielanie porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych, zastępstwo prawne i procesowe. W obu powołanych jako przykład zawodach prawniczych, cieszących się dużą popularnością wśród młodych adeptów prawa, obowiązują również zasady etyki zawodowej – ściśle określone przez kodeks etyki adwokackiej⁹ czy kodeks etyki radcy prawnego¹⁰ – które nakazują wykonywać zawód według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością, zgodnie z normami etycznymi. Również wspomniany wcześniej Raport MacCrate'a¹¹, jako podstawowe wartości zawodów prawniczych wymienia: wymóg kompetentnej reprezentacji, wspieranie i propagowanie sprawiedliwości, rzetelności oraz moralności w codziennej praktyce prawniczej, dążenie do poprawy profesji czy wymóg ciągłego samodoskonalenia się.

Powyższe przykładowo przedstawione unormowania składają się na jasną wizję, że **celem bycia prawnikiem jest przede wszystkim służba innym ludziom, wyrażająca się przez udzielanie profesjonalnych porad prawnych oraz wpływanie na kształt i stosowanie prawa**. Można zatem uznać, że prawnik jest przede wszystkim nauczycielem prawa realizującym swój cel poprzez szeroko rozumianą edukację swoich klientów (wskazanie możliwych rozwiązań w konkretnej sprawie, pomoc w wyborze odpowiedniej drogi czy środka prawnego), innych prawników (rzetelne przygotowanie się do wystąpień na sali sądowej i umiejętne wskazanie właściwego sposobu rozwiązania danego problemu prawnego), studentów, społeczeństwa czy wreszcie ustawodawcy (przygotowanie opinii prawnych mogących istotnie wpływać na ustawodawstwo państwowe)¹².

Opiekun naukowy pracujący w poradni jest zatem również nauczycielem. Jest to wręcz jego podstawowa funkcja. Jego rola zaś sprowadza się do tego, aby podopieczni studenci byli nauczycielami prawa początkowo tylko dla klientów poradni, a wykonując zawód prawnika w przyszłości, także dla przyszłych klientów. To w poradni bowiem przyszły prawnik, oprócz zdobywania i wyćwiczenia odpowiednich umiejętności prawniczych i sprawdzenia swojej wiedzy w praktyce, jest w stanie

³ M.J. Skrodzka, Metodologia nowo tworzonej sekcji mediacji oparta na amerykańskim modelu kliniki mediacji [w:] Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych. Varia, Warszawa 2008.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Art. 1 ust. 1 ustawy z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze (t. jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.; dalej jako: PrAdw).

⁷ Art. 4 ust. 1 PrAdw.

⁸ Ustawa z 6.7.1982 r. o radcach prawnych (t. jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.; dalej jako: RadPrU).

⁹ Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej), uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z 10.10.1998 r., Nr 2/XVIII/98.

¹⁰ Kodeks Etyki Radcy Prawnego, uchwała Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z 10.11.2007 r., Nr 5.

¹¹ *Vide*: przyp. 2.

¹² Więcej na temat prawnika nauczyciela, patrz: K.K. Kovach, Papers presented at the UCLA/IALS conference on „Conceptual paradigms in Clinical Legal Education”: The lawyer as teacher: The role of education in lawyering, 4 Clinical L. Rev. 359, 1998.

zrozumieć i nauczyć się pracy z drugim człowiekiem, wysłuchania go, zrozumienia ludzkich potrzeb i oczekiwań oraz spojrzenia na życie i prawo oczami klienta¹³.

Należy bowiem pamiętać, że **nauczanie i praca kliniczna to w równej mierze nauka prawa, wykonywania zawodu, jak i kształtowanie właściwych postaw moralnych i etycznych koniecznych do wykonywania zawodu zaufania publicznego – jakim niewątpliwie jest zawód prawnika**. Nie wystarczy po prostu zostać prawnikiem. Trzeba umieć być dobrym prawnikiem, aby godnie wykonywać powierzony zawód i realizować jego cele.

Poradnia i co dalej?

Student trafiający do uniwersyteckiej poradni prawnej szkoli się pod kierunkiem opiekuna naukowego przede wszystkim z opracowywania opinii prawnych. Pamiętając jednak, że opinia prawna jest procesem, opiekun naukowy chcący przygotować studenta w odpowiedni sposób do pracy w szeregach poradni powinien odpowiedzieć na podane poniżej pytania, aby ułatwić sobie przygotowanie harmonogramu kształcenia studenta.

Po pierwsze na pytanie, kto jest klientem poradni. Na pewno są to ludzie niezamożni, potrzebujący pomocy prawnej, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Sprawa, z którą przychodzą do poradni, jest dla nich często życiowym problemem, w który zaangażowali się emocjonalnie i do którego tak właśnie podchodzą. Poradnia jest nierzadko ich ostatnią szansą na otrzymanie profesjonalnej pomocy prawnej i rozwiązanie życiowego problemu zgodnie z ich oczekiwaniami. Klienta bowiem interesuje, jak osiągnąć realny cel, a nie dlaczego jest on zakazany lub niemożliwy do spełnienia¹⁴.

Odpowiedź na **kolejne pytanie** – kim jest student będący członkiem uniwersyteckiej poradni prawnej – nie jest już tak oczywista i jednoznaczna. Z założenia do poradni trafiają jedynie najlepsi studenci danego wydziału, chcący poszerzyć swoją wiedzę, a jednocześnie zaangażować się w pracę na rzecz pomocy osobom niezamożnym. Tak rzeczywiście jest w większości przypadków. Niestety zdarza się, że do poradni zgłaszają się studenci mniej odpowiedzialni, wykorzystujący prestiż pracy w klinice do wpisania tego sobie do CV przeznaczonych dla przyszłego pracodawcy po to jedynie, aby zdobyć jego przychylność i zostać zatrudnionym. Są też studenci, dla których poradnia jest kolejną, nic nie znaczącą praktyką, którą trzeba (lub można) odbyć zamiast jeszcze nudniejszej praktyki w innym miejscu. Tacy studenci podchodzą do pracy bez odpowiedniego zaangażowania niezbędnego do profesjonalnego uczestniczenia w pracach kliniki. Jednak zarówno ci zaangażowani, jak i niezaangażowani członkowie poradni powinni wykształcić pewne umiejętności, poszerzyć swoją wiedzę w większym lub mniejszym zakresie, bowiem zależy to wyłącznie od ich nakładu pracy i chęci.

Odpowiedź na **ostatnie pytanie** – kto jest opiekunem – jest łatwiejsza do sprecyzowania. Opiekunami są bowiem pracownicy naukowi zatrudnieni na wydziałach prawa, będący często również praktykami lub praktycy zatrudnieni wyłącznie w celu pomocy w poradni prawnej. W zależności jednak od wieku, znajomości specyfiki klinicznego nauczania prawa oraz formy zatrudnienia i przysługującego im z tego tytułu wynagrodzenia lub jego substytutu w postaci np. doliczenia dodatkowych godzin pracy na rzecz pracy w poradni do pensum opiekunowie naukowemu bardzo różnie podchodzą do pracy ze studentami. Będąc świadomym tego, kim jest student, klient i opiekun poradni prawnej, każdy opiekun przygotowujący konspekty

zajęć uwzględniających prace nad tworzeniem opinii prawnej powinien dodatkowo określić cele klienta i studenta oraz swoją w tym rolę¹⁵.

Celem klienta jest na pewno wcześniej wspomniane otrzymanie rzetelnej opinii prawnej, będącej „wybawieniem” z trudnej sytuacji życiowej, oczywiście wyłącznie dla niego korzystnej. **Celem studenta**, w zależności od kierujących nim motywów wstąpienia w poradnię szeregi, może być: chęć zdobycia szerokiej wiedzy z danej dziedziny prawa i dalsze kształcenie się, wykorzystanie wiedzy teoretycznej w praktyce, sprawdzenie się w sytuacji rozmowy z klientem i poprowadzenia jego sprawy, odbycie ciekawej praktyki bądź po prostu konieczne przejście kolejnej praktyki niezbędnej do zaliczenia danego roku akademickiego. Są to zatem cele nakierowane bezpośrednio na klienta – pomoc mu, z jednoczesną próbą sprawdzenia swoich sił i wiedzy – jak i opiekuna naukowego – chęć otrzymania odpowiedniej pomocy niezbędnej do wykształcenia umiejętności pozwalających na efektywną pracę z klientem oraz sporządzenie opinii, jak również pomocy w zdobyciu umiejętności połączenia wiedzy teoretycznej z praktyczną.

Rolą opiekuna naukowego jest zaś zespolenie, możliwie jak najbardziej efektywne, powyższych celów studenta i klienta, mając na uwadze cel bezpośredni – edukację studenta i przygotowanie go do bycia profesjonalnym prawnikiem w przyszłości – w którego zdobyciu pomocny jest cel pośredni, a więc przygotowanie rzetelnej i obiektywnej opinii prawnej. Wszystko to zaś służyć ma nadrzędnym celom klinicznego nauczania prawa, jakimi są profesjonalna pomoc prawna osobom niezamożnym oraz szeroko rozumiana edukacja studenta, będąca przepustką do pełnienia odpowiedzialnej funkcji społecznej bycia prawnikiem – profesjonalistą i nauczycielem.

Proces przygotowania opinii

Rozważania na temat określenia osób biorących udział w tworzeniu opinii prawnej, zdefiniowanie ich celów oraz dokonanie analizy powinny być pomocne w ułożeniu odpowiedniego i dostosowanego do potrzeb każdego z uczestników omawianego procesu **harmonogramu** – rocznego konspektu działań sekcji, niezbędnego do efektywnego podejścia do pracy ze studentem. Zajęcia przygotowane w oparciu o taki konspekt są pomocą nie tylko dla opiekuna naukowego, ale również dla członka jego sekcji, bowiem kształcą go wielopłaszczyznowo.

Mając na uwadze proces przygotowania opinii prawnej, opiekun naukowy tworzący konspekt pracy ze studentami powinien podzielić swoją pracę z nimi na pewne etapy, w pewien sposób cyklicznie powtarzalne w zależności od liczby opinii, ale jednocześnie stale uaktualniane – ze względu na tematykę i różnorodność problemów prawnych trafiających do danej sekcji (rozległość danej dziedziny prawa). Tak opracowany konspekt powinien tworzyć całość programu nauczania, a jednocześnie uwzględniać wszelkie metody efektywnego kształcenia studenta i potrzebę zaangażowania opiekuna naukowego na każdym etapie przygotowywania opinii prawnej.

Proces powstawania opinii prawnej można podzielić na cztery zasadnicze etapy:

¹³Więcej o wpływie klinicznego nauczania prawa na postrzeganie i rozumienie potrzeb drugiego człowieka przez przyszłego prawnika, patrz: *P.J. Williams*, The divorce case: Supervisory teaching and learning in Clinical Legal Education, 21 St. Louis U. pub. L. Rev. 331, 2002.

¹⁴*M. Królikowski, F. Wejman*, Standardy pracy nad opinią prawną w poradni prawnej, „Klinika” Nr 3/2007, s. 19.

¹⁵Więcej o zależnościach między klientem, studentem a opiekunem patrz: *N.W. Tarr*, Current issues in Clinical Legal Education, 37 How. L.J. 31, 1993.

» etap I – praca opiekuna naukowego przygotowująca studenta do spotkania z klientem,

» etap II – rola opiekuna naukowego w trakcie spotkania z klientem,

» etap III – praca opiekuna naukowego ze studentem nad opinią prawną po spotkaniu z klientem,

» etap IV – rola opiekuna naukowego po oddaniu przez studenta klientowi opinii prawnej.

Na każdym z tych etapów opiekun naukowy powinien dołożyć szczególnej staranności, aby student pracujący nad opinią nauczył się kierować zasadami rzetelności, praktyczności oraz etyki w swojej pracy, bowiem klient – obecny, ale także przyszły – jakiego student spotka niejednokrotnie w trakcie pracy zawodowej, powinien otrzymać rzetelną i praktyczną informację prawną na temat swojej sprawy, która nie powinna proponować podjęcia kroków nieetycznych¹⁶.

Etap I

Podstawowym zadaniem opiekuna naukowego na tym etapie jest wstępne przygotowanie studenta do sporządzenia kompletnej opinii prawnej. W tym celu należy przeprowadzić weryfikację wniosku otrzymanego przez studenta z sekretariatu poradni oraz pomóc studentowi w przygotowaniach do spotkania z klientem, tak aby uzyskał on jak najwięcej informacji potrzebnych do zbudowania na podstawie posiadanych informacji stanu faktycznego i podczas dalszych etapów dopasowania go do obowiązującego stanu prawnego.

Przygotowanie studenta może polegać zarówno na wykorzystaniu pośrednich, jak i bezpośrednich form nauczania. **Pośrednimi formami kształcenia** będą na pewno cotygodniowe **seminaria sekcyjne**, podczas których opiekun powinien analizować i omawiać ze studentami różne stany faktyczne – te najczęściej pojawiające się w danej sekcji. Na podstawie dyskusji studenci w oparciu o omawiane stany faktyczne powinni próbować dokonywać analizy obowiązującego stanu prawnego i dopasowywać go do stanu faktycznego. Forma seminaryjna, jako pośrednia forma kształcenia, pozwoliłaby studentom poznać i zorientować się, na czym będzie polegać praca z konkretną opinią prawną oraz jak właściwie rozpocząć proces tworzenia opinii.

Drugą formą pośrednią wykorzystywaną równoległe z seminarium sekcyjnym, a przygotowującą do pracy nad sporządzeniem opinii są **warsztaty psychologiczne** skupiające się głównie na grach i krótkich ćwiczeniach praktycznych. Podczas warsztatów student ma przede wszystkim szansę nauczenia się odpowiednich reakcji na słowa i zachowanie klienta, co daje mu możliwość uzyskania najbardziej potrzebnych mu do stworzenia opinii informacji i ich uporządkowania, tak aby doprecyzować istniejący stan faktyczny. Formy pośrednie wykorzystywane przez opiekuna naukowego powinny mieć charakter regularnych spotkań, zaś główną rolą opiekuna naukowego jest oswojenie studenta z czekającą go pracą, wykształcenie umiejętności podjęcia właściwych kroków w odpowiedniej kolejności, tak aby powstała obiektywna i rzeczowa opinia prawna, oraz przygotowanie psychologiczne do kontaktu z klientem.

Podczas pierwszego etapu tworzenia opinii prawnej równie ważnymi formami kształcenia są **formy bezpośrednie** mające wpływ na kształt konkretnej sprawy. Są to przede wszystkim **indywidualne spotkania ze studentem** – najczęściej jedno lub dwa – podczas których dochodzi do weryfikacji wniosku¹⁷ i pomocy w nakierowaniu studenta na ułożenie z podanych informacji stanu faktycznego oraz nakierowanie na informacje, które powinny jeszcze znaleźć się w stanie faktycznym, aby możliwe było przekazanie klientowi rzetelnych informacji. Opiekun naukowy powinien rów-

nież pomóc studentowi we właściwym sformułowaniu pytań, a więc określeniu konkretnych potrzeb klienta, wynikających z podanych informacji. W przypadku zaś trudności z ustaleniem potrzeb klienta, powinien wskazać mu, jakie pytania należałoby zadać klientowi (oraz jakie dokumenty są mu jeszcze potrzebne), aby uzyskać pewność co do potrzeb klienta, a zatem trafności sformułowania pytań przez niego stawianych. Poza spotkaniami indywidualnymi takie rozmowy na temat konkretnej sprawy mogą być również prowadzone podczas **spotkań seminaryjnych**. Daje to bowiem szansę na spojrzenie na daną sprawę z innej perspektywy przez innych studentów. Rolą opiekuna naukowego na tym etapie nie jest podawanie gotowych odpowiedzi czy wskazywanie konkretnych braków w stanie faktycznym. Powinien on tak kierować swoją rozmową ze studentem bądź dyskusją całej grupy, aby student miał szansę indywidualnego wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Jego postawa w trakcie spotkań ze studentem ma przede wszystkim zachęcić do samodzielnej próby stworzenia szczegółowego stanu faktycznego. **Opiekun naukowy powinien być zatem swojego rodzaju moderatorem pracy studenta, towarzyszem asystującym mu i kierującym jego pracą, nigdy jednak podsuwającym gotowe odpowiedzi, nawet gdyby w pierwszej chwili student tego oczekiwał.** Na tym etapie student powinien nauczyć się samodzielnie myślenia, wyciągania logicznych wniosków i ustalania stanu faktycznego na podstawie zgromadzonych informacji. Powinien zdobyć również wiedzę, którą mógłby wykorzystać w praktyce, dotyczącą umiejętnego prowadzenia rozmowy z klientem. **Rola opiekuna naukowego na tym etapie jest najważniejsza.** Od właściwego przygotowania studenta zależą bowiem dalsze etapy oraz sporządzenie rzetelnej opinii prawnej. Wiadomo, że kompletny stan faktyczny i dobry kontakt z klientem dają szansę na trafne dopasowanie stanu faktycznego do stanu prawnego i pokazanie możliwości rozwiązań, a także zadowolenie klienta z nienagannie przeprowadzonego z nim kontaktu i rezultatu w postaci porady na profesjonalnym poziomie.

Etap II

Wydaje się być słuszne, aby na tym etapie, przynajmniej przy pierwszych dwóch sprawach danego studenta, towarzyszył mu opiekun naukowy. Jego obecność podczas pierwszego kontaktu studenta z klientem nie powinna jednak sprowadzać się do zajęcia miejsca przy studentie w trakcie przeprowadzanej rozmowy. Najlepszym rozwiązaniem (niekrępującym studenta oraz pozwalającym mu na samodzielność pokierowania rozmową) byłoby, aby opiekun naukowy mógł niezauważony wysłuchać toczącej się rozmowy¹⁸. Po jej zakończeniu opiekun wraz ze studentem powinni przeanalizować przeprowadzony wywiad, zastanawiając się wspólnie nad krokami podjętymi przez studenta. Zadaniem opiekuna winno być wskazanie właściwych kroków oraz wspólne rozważenie tego, który etap rozmowy mógłby zostać przeprowadzony inaczej. Obecność opiekuna naukowego ma nie tylko ten walor, że daje pewność poprawnego sformułowania stanu

¹⁶M. Królikowski, F. Wejman, *op. cit.*, s. 18.

¹⁷Weryfikacja wniosku polega na kontroli, czy dana sprawa może być rozważana przez poradnię prawną (nie zawsze osoby pracujące w sekretariacie są w stanie to określić ze względu na brak posiadania wystarczająco szerokiej wiedzy z danej dziedziny prawa) oraz czy nie podlega przekazaniu np. innej sekcji lub odrzuceniu. Jest to jedyny moment, kiedy opiekun naukowy towarzyszący studentowi w tworzeniu opinii prawnej podejmuje decyzję jednoosobowo (ze względu na większe doświadczenie w danej materii).

¹⁸Dla dobra studenta (który w obecności opiekuna naukowego zapewne odegrałby drugoplanową rolę ze względu na fakt, że klienci, rozmawiając, zwracaliby się mimo woli do opiekuna naukowego, nie zaś do studenta), klienta oraz opiekuna najbardziej dogodnym miejscem do przeprowadzenia rozmowy byłoby pomieszczenie podzielone na dwie części, gdzie po jednej stronie swobodnie mógłby usiąść niezauważony opiekun, po drugiej zaś student z klientem.

faktycznego¹⁹, ale także wartość psychologiczną, dodaje bowiem pewności studentowi, iż jest ktoś, kto w razie jego słabości przyjdzie mu z pomocą. Oczywiście po pewnym czasie, kiedy student nabierze pewności siebie i dojdzie do wprawy w kontaktach ze swoimi klientami, opiekun naukowy powinien odsunąć się od uczestnictwa w tychże spotkaniach. Po pierwsze, aby dać szansę studentowi na kreatywność, po drugie zaś, aby przyzwyczajając go do samodzielności. **Na tym etapie rola opiekuna naukowego polega przede wszystkim na wykształceniu u studenta umiejętności efektywnego słuchania i wychwytywania informacji oraz potrzeb klienta w celu stworzenia precyzyjnego stanu faktycznego, jak również na umiejętnym zbudowaniu poczucia pewności siebie studenta oraz wykształceniu w nim cech samodzielności i kreatywności.**

Etap III

Etap ten jest o tyle istotny w procesie powstawania opinii prawnej, że ma wpływ na wykształcenie u studenta umiejętności odpowiedniego dopasowania stanu faktycznego do obowiązującego stanu prawnego i określenia możliwych rozwiązań na podstawie pytań postawionych przez klienta. Podobnie jak podczas etapu pierwszego tutaj również opiekun naukowy powinien wykorzystać pośrednie i bezpośrednie formy edukacji w postaci spotkań seminaryjnych, warsztatów symulujących rozmowy z klientem oraz innych ćwiczeń psychologicznych czy wykorzystujących wiedzę prawną studenta w praktyce, zmierzających do umożliwienia studentowi analitycznego myślenia. Formy bezpośrednie w postaci indywidualnych konsultacji ze studentem powinny być również wykorzystywane przez opiekuna naukowego, z tym, że w przeciwieństwie do etapu pierwszego, etap trzeci wymaga od opiekuna większej ilości indywidualnych spotkań z konkretnym studentem. Jest to spowodowane faktem, że student będzie konsultował kolejne kroki podjęte na tym etapie. Wspomniana intensywność indywidualnych spotkań ze studentem powinna być znaczna i podzielona na pewne podetapy, np.:

- ▶ przedstawienie przez studenta stanu faktycznego i pytań – wspólne ich omówienie,
- ▶ przedstawienie przez studenta stanu prawnego odpowiadającego stanowi faktycznemu – kontrola trafności doboru prawa przez studenta wraz z omówieniem,
- ▶ próba samodzielnego sformułowania przez studenta tezy opinii i uzasadnienie swojego wyboru – wspólne przedyskutowanie zaproponowanej tezy,
- ▶ przedstawienie projektu kompletnej opinii w celu jej omówienia, zaakceptowania bądź wskazania punktów, w jakich powinna być ona dopracowana,
- ▶ przygotowanie studenta na spotkanie z klientem, na którym student w odpowiedni sposób będzie potrafił – jasno i logicznie – wyjaśnić treść opinii.

Podobnie jak na etapie pierwszym **rolą opiekuna jest bycie asystentem studenta, pomagającym mu w dojściu do odpowiednich samodzielnych wniosków**. Wynikiem tej pracy będą: przedstawienie opiekunowi naukowemu precyzyjnego stanu faktycznego, dopasowanie do niego stanu prawnego oraz stworzenie tezy konkretnej opinii. Etap ten jest najdłuższy i wymagający największego indywidualnego zaangażowania opiekuna naukowego w pracę z konkretnym studentem. **Cel opiekuna to przede wszystkim koncentrowanie się na umiejętnościach analitycznego myślenia studenta, sprawdzenie jego wiedzy teoretycznej oraz odpowiednie jej wykorzystanie w praktyce, a więc kojarzenie prawa z faktami**. Opiekun naukowy powinien pomóc studentowi także w umiejętnym uzasadnieniu i poparciu swoich wywodów nie tylko przed nim, ale również przed klientem, który nie zawsze rozumie skomplikowaną literę prawa. Ważnym elementem jest próba przygoto-

wania studenta na ewentualne negatywne reakcje klienta, związane z odmiennymi założeniami co do rozwiązania jego sprawy. Niezwykle odpowiedzialnym zadaniem jest próba wykształcenia u studenta odporności psychicznej, umiejętnego popierania tezy oraz wykształcenia postawy przekonującej do swoich racji.

Etap IV

Ostatnim, najkrótszym, ale najbardziej istotnym tuż po etapie pierwszym jest etap podsumowujący pracę studenta z konkretnym klientem. Przebiega on w postaci jednego spotkania indywidualnego ze studentem, podczas którego opiekun próbuje jeszcze raz dokonać obiektywnej analizy danej sprawy. Podsumowuje on zatem działania podjęte przez studenta i ukazuje ewentualne możliwości innego poprowadzenia sprawy czy zareagowania na słowa klienta. Na tym etapie bez względu na przedstawienie innych możliwości rozwiązania sprawy opiekun powinien zawsze docenić wysiłek studenta i ogrom poczynionej pracy, podkreślić jego mocne strony. Powinien także poprosić studenta o wystawienie opinii o samym sobie. Oprócz spotkania indywidualnego sprawy zakończone mogą być jeszcze raz wspólnie analizowane przez daną sekcję i dyskutowane na cotygodniowych spotkaniach sekcyjnych.

Rolą opiekuna naukowego na tym etapie jest przede wszystkim zmotywowanie studenta do dalszej pracy poprzez dowartościowanie go, pokazanie mu jego mocnych stron, umiejętności, które już wykształcił, a przez to również tych, nad którymi powinien dalej pracować i rozwijać.

Konkluzja

Z powyższej analizy wynika, że rola opiekuna naukowego jest istotna i bezcenna na każdym etapie procesu tworzenia opinii prawnej. Bez jego pomocy student zostałby pozostawiony samemu sobie. Wnioskiem nasuwającym się po przeczytaniu niniejszego opracowania winno być stwierdzenie, że **opiekun powinien być przede wszystkim nauczycielem, przewodnikiem, asystentem i moderatorem działań studenta, umiejętnie towarzyszącym mu w procesie tworzenia opinii prawnej**²⁰. Bycie dobrym przewodnikiem i nauczycielem to równie cenna umiejętność jak bycie dobrym prawnikiem. Pamiętając o tym, że to opiekun naukowy ma kolosalny wpływ nie tylko na kształt opinii prawnej, ale również na ukształtowanie charakteru przyszłego prawnika nauczyciela (dobrze wykształcony młody przedstawiciel prawa jest gwarancją profesjonalnego przekazywania wiedzy o prawie innym), dbajmy o to, aby rola opiekuna naukowego nie była sprowadzana jedynie do podpisu pod opinią prawną. Nauczyciel kliniczny jest współtwórcą klinicznego nauczania prawa, ale przede wszystkim kształtuje właściwe postawy moralne i etyczne, które są niezbędne, by wykonywać zawód zaufania publicznego, jakim z pewnością jest zawód prawnika.

¹⁹ Poprawne sformułowanie stanu faktycznego polegać miałyoby na jego sprecyzowaniu i sprawdzeniu zgodności potrzeb klienta z zapisanymi przez sekretariat pytaniami. Czasami zdarza się bowiem, że w zaaferowaniu podczas pierwszego spotkania student nie słyszy i nie potrafi poprawnie wychwycić podanych przez klienta informacji. Wprawne ucho opiekuna naukowego jest w stanie nie tylko ocenić poprawność przeprowadzonej rozmowy, ale również pomóc we wskazaniu potrzebnych informacji, które ujawnił klient, a których student po prostu nie usłyszał.

²⁰ Więcej na temat postawy opiekuna naukowego w studenckiej poradni prawnej patrz: J.E. Bennett, S.H. Fischlowitz, Thirty years of Clinical Legal Education at William Mitchell College of Law: Risks and Rewards of Law Student Volunteer Service: a Supervisor's Perspective, 30 Wm. Mitchell L. Rev. 109, 2003; P.B. Knapp, Thirty years of Clinical Legal Education at William Mitchell College of Law: From the clinic to the classroom: or what I would have learned if I had been paying more attention to my students and their clients, 30 Wm. Mitchell L. Rev. 101, 2003; K. Scott, Additional thoughts on Romanian Clinical Legal Education: A comment on Uphoff's „Confessions of a clinical educator”, 6 Clinical L. Rev. 531, 2000.

Zakład klinicznego nauczania prawa – odpowiedź na wyzwania postawione uczelniom europejskim przez proces boloński

Rafał Gołąb*

W 1999 r. wraz z podpisaniem Deklaracji bolońskiej zapoczątkowana została gruntowna reforma na wszystkich europejskich uczelniach¹. Ministrowie odpowiedzialni za szkolnictwo wyższe słusznie uznali, że jedną z najważniejszych cech uniwersytetów jest to, iż zarówno szkolnictwo wyższe, jak i system badań ulegają ciągłym przeobrażeniom uwzględniającym zmieniające się potrzeby, wymagania społeczeństwa oraz postęp wiedzy naukowej.

Proces boloński

W warunkach wciąż postępującej globalizacji szczególną troską otoczono konieczność zwiększenia międzynarodowej konkurencyjności europejskiego systemu szkolnictwa wyższego². W komunikacie z 2001 r. ze spotkania europejskich ministrów do spraw szkolnictwa wyższego sygnatariusze, podsumowując dotychczasowe działania, wyznaczyli kierunki i priorytety na kolejne lata. Do deklaracji z 1999 r. dodano zapis o potrzebie ściślejszej współpracy szkół wyższych ze studentami, z jednoczesnym stworzeniem programów studiów, które łączyłyby europejską jakość akademicką z rzeczywistym przygotowaniem i przydatnością tych programów dla zatrudnienia przyszłych absolwentów³. Niezwykle ważna z punktu widzenia klinicznego nauczania prawa jest deklaracja, która padła na konferencji europejskich ministrów do spraw szkolnictwa wyższego w Bergen w 2005 r. Sygnatariusze zgodnie stwierdzili, że: „**struktura Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego opiera się na trzech cyklach, przy czym funkcja każdego z poziomów polega na przygotowaniu studenta do wymogów rynku pracy, dalszego budowania kompetencji oraz aktywnej postawy obywatelskiej**”⁴. W 2007 r. na konferencji w Londynie przedstawiciele 40 europejskich krajów stwierdzili, że aby sprostać wyzwaniom zmieniającego się świata, konieczne jest ciągle dostosowywanie europejskich systemów szkolnictwa wyższego celem zagwarantowania konkurencyjności edukacji w Europie⁵. Jednocześnie wszystkie państwa dążą do tego, aby zagwarantować „przygotowywanie studentów do życia jako aktywnych obywateli w demokratycznym społeczeństwie, przygotowywanie studentów do przyszłej pracy zawodowej”⁶. Ten aspekt procesu bolońskiego został zaakcentowany m.in. w broszurze informacyjnej wydanej przez rząd RP, w której mowa o tym, że dzięki reformie uczelnie będą mogły zapewnić studentom pełny rozwój ich osobowości oraz uzyskanie umiejętności dostosowanych do wymagań rynku pracy⁷.

Konkurencyjność europejskiego systemu szkolnictwa wyższego

W związku z procesem bolońskim w środowisku akademickim panuje ożywiona dyskusja dotycząca między innymi wyzwań, które są z tym związane, trudności, ale i szans na wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań poprawiających konkurencyjność i jakość europejskiego nauczania prawa. Jednym ze środowisk, w których odbywa się debata na ten temat, jest **Europejskie Stowarzyszenie Wydziałów Prawa (ELFA)**⁸. Dzięki wielu konferen-

com i raportom dotyczącym procesu bolońskiego ELFA promowała tę ideę i wskazywała na konieczność uwzględnienia potrzeby praktyki w edukacji prawnej. Szczególną uwagę zwrócono m.in. na konieczność sprostania wyzwaniom rzucanym przez uniwersytety ze Stanów Zjednoczonych, zarzucające europejskiemu modelowi kształcenia nieodpowiednie przygotowanie do potrzeb rynku i światowej konkurencji wśród szkół wyższych⁹. To na szkołach prawa w pierwszej kolejności spoczywa obowiązek zapewnienia odpowiednich programów i procesu kształcenia, aby umożliwić studentom zdobycie umiejętności, które przydadzą się im w przyszłym życiu zawodowym. Uczelnie odpowiadają

* Doktorant na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej oraz *Public Interest Law Institute* w 2007/2008. Koordynator Uniwersyteckiej Poradni Prawnej przy Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

W 2007 r. otrzymał grant naukowy od Fundacji Kościuszkowskiej oraz zaproszenie od organizacji pożytku publicznego PILI (z ang. *Public Interest Law Institute* – więcej informacji o organizacji znaleźć można na stronie internetowej: www.pili.org), dzięki czemu uczestniczył w *Public Interest Law Fellowship Program* 2007/2008, podczas którego miał możliwość badania klinicznego nauczania prawa na uczelniach amerykańskich, a szczególnie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku. W ramach tego programu oraz dzięki uprzejmości profesorów z Uniwersytetu Columbia uczestniczył w semestrze zimowym 2007 w zajęciach klinicznego nauczania prawa.

¹ 19.6.1999 r. w Bolonii ministrowie edukacji reprezentujący 29 europejskich krajów podpisali wspólny dokument zwany Deklaracją bolońską. Proces zainicjowany tym wydarzeniem zakłada, że w ramach ogólnoeuropejskiej współpracy zreformowany zostanie system szkolnictwa wyższego w Europie i docelowo do 2010 r. powstanie Europejski System Szkolnictwa Wyższego (z ang. *European Higher Education Area*). Przeprowadzanie reformy omawiane jest na odbywających się co dwa lata konferencjach ministrów ds. szkolnictwa wyższego.

² Zob. Deklaracja bolońska, więcej informacji na stronie: <http://www.ond.vlaanderen.be/hogeronderwijs/bologna/>.

³ Ku europejskiemu obszarowi szkolnictwa wyższego, Praga 2001. Więcej informacji na stronie: <http://www.bologna.msmt.cz/PragueSummit/index.html>.

⁴ Informacje pochodzą z oficjalnej strony konferencji w Bergen: <http://www.bologna-bergen2005.no/> z 28.1.2008 r.

⁵ European Higher Education in a Global Setting. A Strategy for the External Dimension of the Bologna Process, zob.: <http://www.ond.vlaanderen.be/hogeronderwijs/bologna/about/>.

⁶ Zob.: http://www.nauka.gov.pl/mn/_gALLERY/29/84/29848/20070822_Komunikat_Londynski-pl.pdf, s. 1.

⁷ Zob.: http://www.nauka.gov.pl/mn/_gALLERY/18/18/18182/proces_bolonski.pdf.

⁸ Europejskie Stowarzyszenie Wydziałów Prawa (z ang. *The European Law Faculties Association*) założone zostało w 1995 r. przez ponad 80 różnych europejskich wydziałów prawa. Obecnie ELFA liczy około 160 członków z krajów UE, a także spoza niej. Działalność Stowarzyszenia skupiona jest na potrzebie przeprowadzenia reformy edukacji prawniczej w Europie; więcej informacji o ELFA na stronie: <http://www.elfa-afde.org/html/frameset.html>.

⁹ Information note for ELFA members regarding the development of European higher education and its possible impact on law studies in Europe; pełny tekst znajduje się na stronie: http://www.elfa-afde.org/html/legal_sorbonne_information%20note.htm.

w tym przypadku zarówno przed studentami, których przyjmują, przed środowiskiem prawniczym, jak i przed społeczeństwem¹⁰. Mimo że to w szkołach wyższych studenci powinni zdobywać praktyczne umiejętności, rozwijać swoją osobowość i kształtować postawy wobec otaczającego świata i jego problemów, często tak się nie dzieje, a absolwenci zostają z ogromną wiedzą teoretyczną, której nie potrafią prawidłowo zastosować w praktyce. Wśród europejskich uczelni można dostrzec wyjątki od tej zasady. Tytułem przykładu wskazać można poglądy brytyjskiego środowiska akademickiego, przemawiające na korzyść promowanej w Polsce idei klinicznego nauczania prawa. Zgodnie z nimi uważa się, że najlepszym prawnikiem nie jest ten, kto zna największą liczbę przepisów, które przecież mogą się bardzo szybko zmienić. Prawdziwym prawnikiem jest ten, kto wykazuje się zrozumieniem prawa, zdolnością do prawidłowego zidentyfikowania problemu, a następnie potrafi zastosować odpowiednią normę prawną. Ponadto w trakcie studiów nie można zapominać o wartościach, które powinny towarzyszyć prawnikowi i które stanowią część etosu tego zawodu¹¹. Na podobnych zasadach opiera się edukacja na uczelniach amerykańskich, które stanowią główną konkurencję dla europejskich szkół wyższych. Skala problemu jest tym bardziej widoczna, gdy uwzględnimy ranking uczelni wyższych opracowany w 2007 r. przez naukowców z Uniwersytetu Jiao Tong w Szanghaju¹². Pierwsza uczelnia z Europy kontynentalnej, na której jest wykładane prawo, tj. Uniwersytet w Utrechcie, znajduje się na 42. pozycji. W pierwszej dwudziestce znajdują się natomiast dwie uczelnie brytyjskie, jedna japońska i siedemnaście amerykańskich. Jedną z istotnych cech odróżniających edukację w amerykańskich szkołach wyższych od modelu europejskiego jest idea klinicznego nauczania prawa, która w Stanach Zjednoczonych szeroko rozpowszechniła się w latach 70. XX w. Na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat kliniki prawa na amerykańskich uczelniach z fakultatywnych kursów przeobraziły się w stały i ważny element nauczania, za który studenci otrzymują oceny i punkty na równi z innymi przedmiotami¹³.

System szkolnictwa wyższego w Polsce

W związku z przeprowadzaną reformą oraz istniejącymi rozbieżnościami pomiędzy poszczególnymi systemami pojawia się pytanie, jak wyglądają rozwiązania przyjęte w polskim systemie kształcenia. Prawdą jest, że ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym¹⁴ jest zgodna z założeniami procesu bolońskiego¹⁵. Nie można jednak zapomnieć, że same zmiany legislacyjne nie wystarczą, by osiągnąć sukces. W tym celu konieczne jest podjęcie przez władze szkół wyższych wyzwania poprzez dokonywanie zmian strukturalnych, organizacyjnych oraz programowych, które będą skuteczne, innowacyjne i odpowiednie dla potrzeb zarówno studentów, jak i rynku pracy. Jednym z założeń reformy jest zmiana podejścia do procesu kształcenia i jego efektów. Coraz częściej pojawiają się w związku z tym opinie, że zadaniem szkół wyższych powinno być pomaganie studentom w zdobywaniu wiedzy i umiejętności oraz kształtowaniu ich osobowości, a nie ograniczanie się do przekazywania samych informacji¹⁶.

Nowa ustawa o szkolnictwie wyższym¹⁷ ułatwia dostosowanie polskiego systemu edukacji do celów wskazanych w procesie bolońskim. Przykładem tego jest między innymi przyznanie większej możliwości współdziałania studentów w procesie decyzyjnym władz uczelni. Jest to o tyle istotne, że w interesie studentów – przyszłych absolwentów – jest jak najlepsze przygotowanie do pracy zawodowej. To jednak nie wszystko. W polskim programie nauczania prawa mamy bowiem do czynienia z fenomenem na skalę europejską. Jest nim zdobywający rzesze zwolenników, zarówno wśród studentów, jak i środowiska akademickiego,

model klinicznego nauczania prawa. Dowodem popularności tej formy edukacji jest ogromna liczba studenckich poradni prawnych działających przy szkołach wyższych. W związku z powyższym konieczne wydaje się zastanowienie, jak najlepiej w okolicznościach trwającego procesu bolońskiego wykorzystać potencjał drzemący w klinikach prawa, który może przesądzić o atrakcyjności polskich szkół prawa w całej Europie, a może nawet pozwoli konkurować w tym zakresie z uczelniami amerykańskimi. Ustawa o szkolnictwie wyższym w niektórych miejscach wprost odwołuje się do założeń klinicznego nauczania prawa, stanowiąc m.in. w art. 13, że podstawowymi zadaniami uczelni są kształcenie studentów w celu ich przygotowania do pracy zawodowej, wychowywanie w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, za umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka, kształcenie w celu zdobywania i uzupełniania wiedzy oraz działanie na rzecz społeczności lokalnych i regionalnych.

Kliniczne nauczanie prawa w Polsce

Studenckie poradnie prawne w Polsce charakteryzują się dużą różnorodnością co do formy organizacyjno-prawnej, przy czym nie można wśród nich wskazać jednej dominującej. Poradnie funkcjonują zarówno jako koła naukowe¹⁸, jak i inne organizacje studenckie, jednostki organizacyjne uczelni, stowarzyszenia¹⁹, fundacje²⁰ lub formy mieszane zawierające elementy niektórych z tych form²¹. Zróżnicowanie występuje również w ramach jednostek organizacyjnych wydziału, ponieważ niektóre ośrodki klinicznego nauczania prawa przyjęły charakter zakładu²², inne natomiast pracowni²³. O wyborze poszczególnych form decyduje szereg czynników przemawiających na rzecz poszczególnych rozwiązań²⁴. Zdarza się, że istnienie poradni w tej czy innej formie nie zawsze odpowiada oczekiwaniom organizatorów, ale ze względu na okoliczności utworzenie poradni w pożądanym kształcie jest niemożliwe. Studenckie poradnie prawne mają jednak świadomość, że ich działalność, tak jak i cały nurt klinicznego nauczania prawa w Polsce, ewoluuje, co z czasem może doprowadzić do korzystnych zmian organizacyjnych²⁵.

¹⁰ L. Hovhannisian, Clinical Legal Education and the Bologna Process, PILI Papers Nr 2/2006, s. 5.

¹¹ J. Bell, Legal Education and Bologna: A British Perspective, artykuł zaprezentowany został na konferencji w Grazu w 2005 r. Jego pełny tekst dostępny jest na stronie: http://www.elfa-afde.org/html/activities_conferences.html.

¹² Zob.: <http://ed.sjtu.edu.cn/rank/2007/ARWU2007TOP500list.htm>.

¹³ E. Rekosh, K.A. Buchko, V. Terzieva, Clinical Legal Education: Forming the Next Generation of Lawyers [w:] Pursuing The Public Interest: A Handbook for Legal Professionals and Activists, Public Interest Law Initiative, New York 2001, s. 261; zob. też L. Hovhannisian, op. cit., s. 9.

¹⁴ Dz.U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365 ze zm.; dalej jako: SzkołWyżU.

¹⁵ Zob.: <http://www.nauka.gov.pl> z 28.1.2008 r.

¹⁶ A. Kraśniewski, Proces boloński: dokąd zmierza europejskie szkolnictwo wyższe?, Warszawa 2006, s. 59; L. Hovhannisian, op. cit., s. 7.

¹⁷ Ustawa z 27.7.2005 r. o szkolnictwie wyższym zastąpiła ustawę z 12.9.1990 r.

¹⁸ Na przykład Uniwersytecka Poradnia Prawna na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Centrum Informacji Administracyjnej przy Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku.

¹⁹ Akademickie Stowarzyszenie Propagatorów Prawa i Edukacji Europejskiej „Wspólna Europa” w Olsztynie.

²⁰ Fundacja *Academia Iuris* z siedzibą w Warszawie.

²¹ A. Sakowicz, Forma organizacyjno-prawna poradni prawnych [w:] Studencka poradnia prawna. Idea, organizacja, metodologia, Warszawa 2005, s. 61.

²² Na przykład Uniwersytecka Poradnia Prawna na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, Studencki Punkt Informacji Prawnej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

²³ Na przykład Studencka Poradnia Prawna na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Białostockiego, Klinika Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

²⁴ Szerzej na ten temat zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, R. Gołąb, Forma organizacyjno-prawna studenckich poradni prawnych, „Klinika” Nr 3/2007, s. 8.

²⁵ Niniejszy artykuł oparty jest m.in. na informacjach uzyskanych od pracowników studenckich poradni prawnych. Pytania kierowane do poszczególnych ośrodków dotyczyły formy organizacyjno-prawnej, w ramach której działa poradnia, jej wad i zalet oraz jej ewentualnego przekształcenia w przyszłości.

Historia klinik prawa w Polsce sięga 1997 r., kiedy to dzięki wsparciu finansowemu przekazanemu przez Fundację Forda na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego założona została Uniwersytecka Poradnia Prawna²⁶. **Początkowo większość poradni prawnych przybierało formę kół naukowych, ponieważ tego rodzaju forma działalności jest stosunkowo prosta do założenia.** Ponadto w dużej mierze jest niezależna od władz uczelni, opiera się na zaangażowaniu studentów, którzy przy stosunkowo nieznacznej pomocy macierzystej uczelni poświęcają swój czas potrzebującym, zdobywając tym samym niezbędne umiejętności przydatne w zawodowej karierze. Było to szczególnie ważne w pierwszych latach wprowadzania poradni prawnych na wydziały szkół wyższych, gdy idea klinicznego nauczania prawa była mało znana w środowisku akademickim i podchodzono do niej z dużą ostrożnością. Forma ta nie jest jednak wystarczająca m.in. w sytuacji zbytniego rozbudowania poradni. Koło naukowe jako organizacja studencka opiera się głównie na zaangażowaniu członków i może bardzo szybko zakończyć swoją działalność nawet w razie przemijających trudności. Poza tym za pracę w kole naukowym student nie zawsze jest dodatkowo gratyfikowany ze strony uczelni, a za nagrodę wystarczy mu musi satysfakcja z udzielenia pomocy potrzebującym i zdobyte doświadczenie. Ponadto koło naukowe nie jest zbyt ściśle związane ze strukturą organizacyjną szkoły wyższej, przy której jest utworzone. Praca opiekunów lub koordynatorów klinik prawnych nie zawsze jest wliczana do pensum, co powoduje, że muszą oni traktować działalność w poradni jako zajęcie dodatkowe, a zatem nie zawsze mogą poświęcać mu tyle czasu, ile by chcieli. Ze względu na swą odrębność organizacyjną, prawną oraz finansową takie formy jak stowarzyszenia lub fundacje również nie spełniają postulatu ścisłego zespolenia ze szkołą wyższą, przy której działa studencka poradnia prawna.

Biorąc pod uwagę wyzwania, które przed wszystkimi europejskimi uczelniami wyższymi stawia proces boloński, najsluszniejszym rozwiązaniem wydaje się **istnienie na każdej uczelni prawa odrębnej wydziałowej jednostki organizacyjnej.** Przemawia za tym także konieczność trwałego zakorzenienia klinicznego nauczania prawa w programie studiów i wykształcenia kadry naukowej w tej konkretnej dziedzinie. Pojawia się zatem pytanie, który rodzaj jednostki jest najkorzystniejszy dla osiągnięcia wyżej wymienionych celów. Moim zdaniem **najlepszym rozwiązaniem jest stopniowe przekształcanie istniejących form organizacyjno-prawnych poradni prawnych w jednostki organizacyjne szkół wyższych, a dokładniej utworzenie zakładów i katedr klinicznego nauczania prawa.** Etapem pośrednim pomiędzy tym celem a funkcjonowaniem kół naukowych z powodzeniem może być prowadzenie poradni prawnych jako jednostek organizacyjnych innych niż instytut, katedra i zakład, czyli np. pracownie. Podkreślić należy, że na chwilę obecną brak jest poradni prawnej działającej jako katedra, co uwarunkowane jest wysokimi wymogami koniecznymi do powstania tej formy organizacyjnej²⁷. Ze względu na zasady tworzenia zakładów i katedr w poszczególnych szkołach wyższych utworzenie katedry jest bardziej odległym celem i dlatego na razie zasadne wydaje się ograniczenie rozważań do zakładu jako rozwiązania optymalnego.

Zakład jako proponowana forma organizacyjno-prawna klinik w Polsce

Przyjęcie formy zakładu charakteryzuje się wieloma zaletami, które stanowią o jego atrakcyjności. Ze względu na **brak osobowości prawnej** nie może on podlegać odpowiedzialności prawnej za działania podjęte w ramach poradni prawnej. Zakład najczęściej **objęty jest ubezpieczeniem odpowiedzialności cywil-**

nej deliktowej w ramach struktury macierzystej uczelni. Celem zabezpieczenia przed ewentualną odpowiedzialnością kontraktową dotyczącą m.in. szkód spowodowanych nieprawidłowo udzieloną poradą prawną zakład może się dodatkowo ubezpieczyć, zawierając bądź odrębną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, bądź rozszerzając zakres przedmiotowy umowy zawartej przez uczelnię²⁸. Omawiana forma zapewnia również **trwałe związanie działalności poradni ze strukturą uczelni**, co znacznie ułatwiłoby administrowanie poradnią, jak również zapewniłoby odpowiednie środki finansowe potrzebne do jej sprawnego funkcjonowania. Z tą ostatnią kwestią wiąże się również zatrudnienie stałych pracowników, co znacznie poprawiłoby jakość zajęć, pozwoliło studentom osiągnąć jeszcze lepsze wyniki oraz ułatwiłoby wykształcenie kolejnego pokolenia klinicznych nauczycieli prawa, którzy kontynuowaliby pracę badawczą i dydaktyczną w tej dziedzinie. Zapewniłoby to również specjalizację działających w poradni opiekunów merytorycznych, którzy obecnie najczęściej przynależą do różnych katedr. Istnienie zakładu ugruntowałoby nie tylko istnienie samej poradni, ale i utrzymanie w programie studiów klinicznego nauczania prawa. Jednym z nielicznych minusów zakładu jako formy organizacyjno-prawnej jest **brak swobody finansowej.** W związku z tym, że zakład nie ma osobowości prawnej, nie może bezpośrednio, bez reprezentacji przez władze poszczególniej uczelni, otrzymywać środków od sponsorów ani brać udziału w konkursach grantowych²⁹. Brak jest ustawowej definicji zakładu jako jednostki organizacyjnej szkoły wyższej, która byłaby taka sama dla wszystkich podmiotów wchodzących w zakres przedmiotowej ustawy. Precyzyjniejsze określenie zakładu występuje w niektórych statutach poszczególnych uczelni³⁰. Zgodnie z art. 84 ust. 1 w zw. z art. 17 SzkołWyżU³¹ w przypadku uczelni publicznej spełniającej wymagania określone w tej ustawie, uprawnienie do tworzenia, przekształcania i likwidacji podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni³² przysługuje senatowi. W oparciu o art. 84 ust. 3 SzkołWyżU na uczelni publicznej oprócz podstawowych jednostek organizacyjnych mogą być również tworzone jednostki organizacyjne inne niż podstawowe. Rodzaje, warunki i tryb tworzenia, likwidacji i przekształcania tych jednostek, podobnie jak w przypadku uczelni niepublicznych, określa statut danej uczelni³³. Statut każdej uczelni wyższej reguluje kwestie jednostek organizacyjnych w podobny, lecz nie identyczny sposób³⁴. Przed podjęciem decyzji o utworzeniu lub przekształceniu poradni w tę formę organizacyjną należy zapoznać się ze statutem konkretnej uczelni, ponieważ mimo podobieństwa różnią się one m.in. wymaganą liczbą zatrudnionych na stałe w zakładzie pracowników³⁵. W statucie każdej uczelni wyższej zagwarantowa-

²⁶ Informacje pochodzą ze strony UPPUJ: <http://www.uppuj.org/onas/>.

²⁷ Tytułem przykładu można wskazać: § 59 statutu UJ, zgodnie z którym katedrę można utworzyć, jeżeli w proponowanym składzie osobowym jest co najmniej trzech nauczycieli akademickich, w tym co najmniej jeden posiadający tytuł naukowy zatrudniony jest na uniwersytecie jako podstawowym miejscem pracy; § 12 ust. 3 statutu UW, zgodnie z którym katedra może być utworzona, gdy zatrudniona w niej będzie w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej jedna osoba posiadająca tytuł naukowy lub dwie osoby ze stopniem doktora habilitowanego.

²⁸ J. Kuźmicka-Sulikowska, R. Gołąb, op. cit., s. 10.

²⁹ Zob. A. Sakowicz, op. cit., s. 63.

³⁰ Tytułem przykładu wskazać można § 15 ust. 1 statutu Uniwersytetu w Białymstoku, który stanowi, że zakład uznawany jest za jednostkę naukowo-dydaktyczną na wydziale istniejącą w ramach instytutu, katedry bądź samodzielnej.

³¹ Art. 17 SzkołWyżU stanowi, że sprawy związane z funkcjonowaniem uczelni, nieuregulowane w ustawie, określa statut uczelni.

³² Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 29 SzkołWyżU pod pojęciem „podstawowa jednostka organizacyjna” należy rozumieć wydział lub inną jednostkę organizacyjną uczelni, określoną w statucie, prowadzącą co najmniej jeden kierunek studiów lub studia doktoranckie przynajmniej w jednej dyscyplinie naukowej.

³³ W przypadku uczelni niepublicznych zgodnie z art. 84 ust. 4 SzkołWyżU rodzaje jednostek organizacyjnych oraz warunki i tryb ich tworzenia, likwidacji i przekształcania określa statut.

wana jest również struktura organizacyjna zakładów poprzez wskazanie jej kierownictwa i zasad funkcjonowania, a także wyszczególnione są cele, które zakład powinien realizować³⁶.

Rozszerzanie się zakresu działań podejmowanych przez studentów w ramach klinik prawa

Na przestrzeni ponaddziesięcioletniej historii klinicznego nauczania prawa w Polsce działalność poradni prawnych znacznie ewoluowała i teraz obejmuje swym zakresem nowe obszary. Wszystkie one mieszczą się w ramach klinicznego nauczania prawa, jednakże znacznie różnią się pod względem metodologicznym oraz pod względem potrzeb kadrowych, sprzętowych i finansowych.

Najstarszym elementem każdej kliniki prawa jest **poradnia prawna**, czyli działalność polegająca na udzielaniu przez studentów porad prawnych osobom, których nie stać na skorzystanie z pomocy zawodowego prawnika.

Ten element klinicznego nauczania prawa stał się niezwykle popularny dzięki połączeniu dwóch bardzo ważnych celów, tj. edukacyjnego i społecznego. Studenci nie tylko skutecznie przyswajają sobie wiedzę oraz zdobywają umiejętność zastosowania jej w praktyce, ale także dostrzegają problemy otaczającego ich świata, dzięki czemu stają się bardziej wrażliwi na potrzeby innego człowieka. Od samego początku w ramach poradni prawnych występuje zróżnicowanie form aktywności ze względu na dziedzinę prawa – tzw. **sekcje**. Najczęściej tworzone sekcje to sekcje: prawa cywilnego, prawa karnego, prawa administracyjnego czy prawa pracy³⁷. Z czasem jednak poradnie zaczęły rozszerzać swoją działalność na coraz to bardziej specyficzną³⁸. Podział na sekcje nie jest jedynym przykładem zróżnicowanej formy działalności polskich poradni prawnych. Niektóre uczelnie prowadzą program pod nazwą „Street Law” lub „Prawo na co dzień”, polegający na tym, że odpowiednio przeszukani studenci prowadzą cykl zajęć z prawa w szkołach średnich i placówkach penitencjarnych, wykorzystując do tego aktywne metody nauczania. Przedmiot kliniczny „Prawo na co dzień” od 1995 r. prowadzony jest na Wydziale Prawa i Administracji UW, a od 1998 r. również na wydziałach prawa uniwersytetów w Krakowie, Białymstoku i Szczecinie³⁹. Kolejną sferą aktywności klinik prawa jest praktyczne przygotowywanie do pełnienia przez prawników profesjonalnej roli w procesie sądowym. Początkowo działalność ta polegała jedynie na przeprowadzaniu szkoleń z zakresu procedury cywilnej lub karnej czy przeprowadzaniu symulacji rozpraw sądowych. Obecnie ulega ona jednak coraz większej specjalizacji, czego najlepszym przykładem jest Centrum Praktyk Sądowych utworzone w 2005 r. przy Studenckiej Poradni Prawnej działającej przy Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku⁴⁰. Kolejnym przejawem rozwoju idei klinicznego nauczania prawa w Polsce jest rosnące zainteresowanie mediacją i innymi metodami alternatywnego rozwiązywania sporów. Obecnie przeprowadzane są np. warsztaty z mediacji i negocjacji, jednak w najbliższej przyszłości już kilka poradni prawnych wyraziło chęć utworzenia klinik mediacji⁴¹.

Zakład klinicznego nauczania prawa

W związku z systematycznym rozszerzaniem swej statutowej działalności istnieje zagrożenie, że jeśli studenckie poradnie prawne pozostaną kołami naukowymi, z czasem nie będą w stanie sprostać swym zadaniom. Najlepszym sposobem uniknięcia tego niebezpieczeństwa z jednoczesnym zapewnieniem warunków dalszego rozwoju jest utworzenie **zakładu klinicznego nauczania prawa jako jednostki organizacyjnej w ramach wydziału**. Zalety funkcjonowania kliniki w formie zakładu zostały omówione we wcześniejszej części artykułu. W tym miejscu pragnę jedynie podkreślić, że takie rozwiązanie pomogłoby uporać się z największymi i najczęściej podnoszonymi problemami w funkcjonowaniu klinik, tj. brakiem profesjonalnej obsługi administracyjnej, niewystarczającą ilością środków finansowych oraz trudnościami w wykształceniu odpowiedniej kadry naukowej. W ramach zakładu, który łączyłby w sobie wszystkie omówione formy aktywności, działałaby poradnia prawna, klinika mediacji, centrum praktyk sądowych oraz centrum organizacji pozarządowych⁴². Wszystkie z wyżej wymienionych elementów w większym lub mniejszym zakresie występują w polskim systemie edukacji prawniczej. Ideą klinicznego nauczania prawa jest jak najlepsze przygotowanie studentów do pracy w zawodzie z jednoczesnym uwrażliwieniem ich na problemy społeczne. Wszystkie cztery wyżej wymienione jednostki odpowiadają w pewien sposób tym potrzebom.

wione we wcześniejszej części artykułu. W tym miejscu pragnę jedynie podkreślić, że takie rozwiązanie pomogłoby uporać się z największymi i najczęściej podnoszonymi problemami w funkcjonowaniu klinik, tj. brakiem profesjonalnej obsługi administracyjnej, niewystarczającą ilością środków finansowych oraz trudnościami w wykształceniu odpowiedniej kadry naukowej. W ramach zakładu, który łączyłby w sobie wszystkie omówione formy aktywności, działałaby poradnia prawna, klinika mediacji, centrum praktyk sądowych oraz centrum organizacji pozarządowych⁴². Wszystkie z wyżej wymienionych elementów w większym lub mniejszym zakresie występują w polskim systemie edukacji prawniczej. Ideą klinicznego nauczania prawa jest jak najlepsze przygotowanie studentów do pracy w zawodzie z jednoczesnym uwrażliwieniem ich na problemy społeczne. Wszystkie cztery wyżej wymienione jednostki odpowiadają w pewien sposób tym potrzebom.

³⁴ Tytułem przykładu można przedstawić regulacje czterech uniwersytetów, na których działają studenckie poradnie prawne. Zgodnie z § 5 statutu Uniwersytetu Wrocławskiego jednostkami organizacyjnymi uczelni są oprócz wydziałów także instytuty, katedry, zakłady, centra badawcze, centra dydaktyczno-badawcze, zespoły, pracownie, laboratoria, obserwatoria, stacje naukowe, sekcje, studia (studium), biblioteki, archiwa, ośrodki, muzea, zakłady doświadczalne, jednostki administracji oraz inne jednostki usługowe i gospodarcze. Na mocy § 20 ust. 1 statutu Uniwersytetu Warszawskiego jednostkami organizacyjnymi wydziału są: instytuty, katedry, zakłady, biblioteki i inne wymienione w regulaminie wydziału jednostki niezbędne do realizacji zadań wydziału, w tym jednostki administracji lub stanowiska administracyjne. Z kolei w oparciu o § 12 ust. 3 w ramach wydziału Uniwersytetu Białostockiego można tworzyć w celach naukowo-dydaktycznych, dydaktycznych lub naukowych: instytuty, katedry, zakłady, pracownie, laboratoria, biblioteki i inne jednostki. Ostatnim przykładem jest statut Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym § 50 stanowi, że jednostkami wewnętrznymi wydziału mogą być instytuty, katedry, kliniki, zakłady, inne jednostki prowadzące działalność badawczą lub dydaktyczną oraz jednostki pomocnicze. W ramach instytutu z kolei mogą być tworzone wyłącznie katedry, kliniki, zakłady, biblioteki, pracownie, laboratoria, warsztaty – jako jednostki pomocnicze.

³⁵ tak np. zgodnie z § 13 statutu Uniwersytetu Wrocławskiego zakład może być utworzony, gdy zatrudniona w nim będzie jako w podstawowym miejscu pracy co najmniej jedna osoba posiadająca stopień naukowy doktora habilitowanego. Paragraf 21 ust. 3 statutu Uniwersytetu Warszawskiego stanowi natomiast, że warunkiem utworzenia i działania zakładu jest zatrudnienie w nim co najmniej trzech nauczycieli akademickich, dla których uniwersytet jest podstawowym miejscem pracy, w tym co najmniej jednego samodzielnego nauczyciela akademickiego oraz co najmniej dwóch nauczycieli akademickich ze stopniem naukowym doktora. Jeszcze inaczej kwestię tę reguluje § 15 ust. 2 statutu Uniwersytetu w Białymstoku, zgodnie z którym zakład można utworzyć, jeśli będzie on zatrudniał w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej jedną osobę z tytułem naukowym lub ze stopniem doktora habilitowanego.

³⁶ § 60 ust. 2 statutu UJ stanowi, że zakład organizuje i prowadzi prace w zakresie kształcenia studentów, związane z określoną dyscypliną naukową lub przedmiotem nauczania, kształci kadre naukową i dydaktyczną oraz prowadzi badania naukowe. Ponadto zakład utrzymuje więzi z praktyką oraz z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami i instytucjami naukowymi, naukowo-dydaktycznymi, kulturalnymi lub oświatowymi.

³⁷ Od zasad tworzenia poszczególnych sekcji istnieją pewne wyjątki, jak np. w Centrum Edukacji Prawnej „Studencka Poradnia Prawna” na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Organizatorzy tej poradni uzasadniają to tym, że zarówno ze względów merytorycznych, jak i organizacyjnych brak sekcji jest najlepszym rozwiązaniem umożliwiającym studentowi sprawdzenie się w każdej dziedzinie prawa z jednoczesnym równomiernym obciążeniem dla wszystkich studentów działających w klinice.

³⁸ Tytułem przykładu wskazać można Uniwersytecką Poradnię Prawną na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim czy Studencki Ośrodek Pomocy Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, przy których działa sekcja ds. uchodźców. Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego w 2005 r. utworzona została z kolei Klinika Praw Dziecka. Odrębnie potraktowana została również kolejna dziedzina prawa, jaką jest prawo medyczne. W Studenckim Ośrodku Pomocy Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego istnieje sekcja zajmująca się tylko tą tematyką, natomiast przy Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego utworzona została specjalna Studencka Poradnia Prawa Medycznego. Zob. *M. Ustaborowicz*, Klinika praw dziecka: metody pracy, napotkane problemy, „Klinika” Nr 2/2007, s. 17.

³⁹ Obecnie coraz więcej poradni podejmuje ten rodzaj działalności. Więcej informacji na stronie: <http://www.fupp.org.pl/index.php?id=streetlaw>.

⁴⁰ Zob. *M.J. Skrodzka*, Centrum Praktyk Sądowych – symulacje rozpraw sądowych wpisane na stałe w działalność studenckiej poradni prawnej, „Klinika” Nr 3/2007, s. 14.

⁴¹ Zob. *M.J. Kukło*, Klinika mediacji – dlaczego warto stworzyć i włączyć mediację w strukturę klinicznego nauczania w Polsce, „Klinika” Nr 2/2007, s. 22.

Poradnia prawna rozwija umiejętności praktycznego zastosowania zdobytej w trakcie studiów wiedzy. Student przygotowuje porady prawne, spotyka się z klientami oraz rozwija swoje umiejętności komunikacyjne. Ponadto **świadczy pomoc potrzebującym, którzy nie mają innej szansy na skorzystanie z ochrony swoich praw.**

W poradni prawnej będącej częścią zakładu utrzymany byłby podział na sekcje. Nie wydaje się celowe wskazywanie jednego, uniwersalnego wzorca poradni prawnej. Ilość i rodzaj sekcji zależy bowiem od wielu czynników, takich jak ilość godzin i liczba studentów biorących udział w zajęciach, specjalne pola aktywności uczelni uwarunkowane jej rodzajem, jak np. Collegium Medicum. Drugim elementem zakładu jest **klinika mediacji**⁴³, która pozwoli na zdobycie niezwykle cennych umiejętności, które przydadzą się nie tylko w razie wybrania kariery zawodowego mediatora. Mediacja jest szczególnie ważna dla tych, którzy mimo konfliktu pragną kontynuować współpracę. Dzięki temu, że proces ten jest bardziej elastyczny, przewidywalny oraz poufny, strony coraz częściej dostrzegają korzyści ze zrezygnowania z prowadzenia sporu w trybie tradycyjnego postępowania sądowego⁴⁴. Tym samym konieczne jest wyszkolenie jak największej ilości ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami, którzy mogliby takie sesje przeprowadzać. Podczas tych zajęć studenci rozumieją, że w ich przyszłym życiu zawodowym uczucia, wartości czy cechy charakteru są niezwykle ważne. Że nie należy skupiać się wyłącznie na ustawach i kodeksach, ponieważ czasem konflikt można rozwiązać tylko w oparciu o emocje stron. Studenci nauczą się trudnej sztuki słuchania innych ludzi i rozumienia, co naprawdę pragną oni przekazać swoim zachowaniem. We współpracy z lokalnymi ośrodkami studenci mogą również świadczyć pomoc przy rozwiązywaniu sporów wspólnotom sąsiedzkim⁴⁵. Ewentualnie klinika mediacji może być zastąpiona przez **klinikę alternatywnych metod rozwiązywania sporów**, która oprócz mediacji zajmowałaby się negocjacjami i arbitrażem. Idea kliniki mediacji w Polsce jest stosunkowo młoda, jednak kilka poradni prawnych już wyraziło zainteresowanie jej utworzeniem⁴⁶.

Trzecim składnikiem modelu zakładu klinicznego nauczania prawa jest **centrum praktyk sądowych**⁴⁷. Studenci prawa bardzo często po skończeniu studiów posiadają jedynie wiedzę teoretyczną, a ogromna ich liczba nigdy nawet nie uczestniczyła w posiedzeniu sądowym. Są oni zupełnie nieprzygotowani do podejmowania prostych czynności sądowych, takich jak złożenie pisma wg prawidłowej właściwości czy odpowiedniego zachowania się podczas rozprawy.

Centrum praktyk sądowych pomoże ograniczyć to zjawisko m.in. poprzez zapewnienie studentom możliwości odbycia praktyk w organach administracji i sądach, przeprowadzanie symulacji sądowych, opiekę praktyków i pracowników naukowo-dydaktycznych, a także przybliżenie tematyki przepisów dotyczących ustroju sądów i procedury sądowej.

Bardzo ważnym elementem przy prowadzeniu zajęć w ramach centrum jest posiadanie przez uczelnię specjalnej ćwiczeniowej sali rozpraw. Dzięki dokładnemu odwzorowaniu układu i warunków panujących w prawdziwej sali rozpraw studenci mogą mieć łatwy dostęp do pomieszczenia, w którym mogą przeprowadzać symulacje oraz zajęcia z ustroju sądów czy procedury sądowej. Powodem do zadowolenia jest fakt, że bardzo duża liczba szkół wyższych posiada już taki obiekt⁴⁸.

Ostatnim z wymienionych elementów zakładu klinicznego nauczania prawa jest **centrum organizacji pozarządowych**⁴⁹. W celu zobrazowania potencjalnego obszaru działań takiej jednostki można wskazać, że w województwie dolnośląskim zarejestrowanych

jest ponad 3500 organizacji pozarządowych działających m.in. w sferze ochrony zdrowia, ochrony środowiska czy walki z bezrobociem⁵⁰. Głównym celem centrum byłoby wspieranie rozwoju tych organizacji, aby stały się one sprawniejsze, efektywniejsze, lepiej zorganizowane, a tym samym bardziej atrakcyjne dla fundatorów. Studenci pod nadzorem opiekuna i pracownika organizacji odbywaliby praktykę w określonej organizacji pozarządowej, natomiast w ramach wykładów i spotkań z profesorem uczyliby się, jak funkcjonuje ten sektor i na jakich zasadach się opiera. Służyliby także organizacjom pozarządowym pomocą prawną w kwestiach dotyczących m.in. zakładania nowej organizacji, odwoływania się od decyzji administracyjnych czy dotyczących finansowania ich działalności. Wszystkie porady świadczone byłyby nieodpłatnie pod ścisłym nadzorem pracownika centrum.

Odsetek młodych prawników, którzy decydują się na pracę w sektorze organizacji pozarządowych lub szeroko rozumianych praw człowieka, jest alarmująco niski. Jednym z powodów, dla których tak się dzieje, jest to, że młodzi ludzie nie widzą szans na karierę i rozwój w tej sferze działalności. Dzięki centrum przekonaliby się, jak wielkim wyzwaniem jest praca w tym sektorze i ile może dawać satysfakcji.

Podsumowanie

Na zakończenie chciałbym jeszcze raz podkreślić, że proces boloński jest dla polskich szkół prawa szansą, z której trzeba skorzystać. Uczelnie nie mogą jednak ograniczyć się wyłącznie do wprowadzania zmian, które zagwarantują osiągnięcie wymaganego minimum. Tylko dzięki odważnym i innowacyjnym rozwiązaniom polskie uczelnie mogą się stać konkurencyjne w stosunku do innych ośrodków akademickich. Rywalizacja pomiędzy uczelniami będzie coraz silniejsza i dlatego należy jak najlepiej wykorzystać atuty, które się posiada, a jednym z nich jest właśnie kliniczne nauczanie prawa.

⁴² Model ten opracowany został w ramach warsztatów „Human Rights, Law & Development”, prowadzonych przez prof. E. Rekosha w Szkole Prawa Uniwersytetu Columbia w Nowym Yorku, w których autor uczestniczył podczas PILL Fellowship Exchange Program 2007–2008. Efektem prac nad tym zagadnieniem jest praca pt. „Clinical Legal Education at Wrocław University: comprehensive, impactful and human rights-driven”, napisana wspólnie z B. Konstantinov.

Edwin Rekosha jest założycielem i dyrektorem wykonawczym organizacji pożytku publicznego Public Interest Law Institute, zajmującej się m.in. pomocą przy przeprowadzaniu reform dotyczących pomocy prawnej i edukacji prawniczej oraz promowaniem rozwoju działalności pro bono na skalę światową. Od ponad piętnastu lat E. Rekosha jest liderem w sferze promowania rozwoju idei interesu publicznego w Europie Środkowo-Wschodniej, na Bałkanach, w krajach byłego Związku Radzieckiego, a ostatnio także w Chinach. Profesor E. Rekosha prowadzi zajęcia Human Rights, Law & Development w Szkole Prawa na Uniwersytecie Columbia, a także wyklada na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim w Budapeszcie. Informacje o profesorze pochodzą ze strony internetowej Wydziału Prawa Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku: www.law.columbia.edu/fac/Edwin_Rekosha z 30.1.2008 r.

⁴³ Spostrzeżenia dotyczące mediacji w procesie edukacji prawniczej oparte są m.in. na doświadczeniach wyniesionych z uczestniczenia przez autora w okresie od września do grudnia 2007 r. w zajęciach Kliniki Mediacji na Wydziale Prawa Uniwersytetu Columbia w Nowym Yorku, prowadzonych przez prof. C.B. Liebman.

⁴⁴ C.B. Liebman, Mediation Clinic Skills Materials, Columbia University Law School 2007, s. 9.

⁴⁵ Zob.: <http://www.law.columbia.edu/focusareas/clinics/mediation>.

⁴⁶ Uniwersytecka Studencka Poradnia Prawna „Klinika Prawa” przy Uniwersytecie Opolskim, Studencka Poradnia Prawna na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu w Białymstoku.

⁴⁷ Więcej na temat Centrum Praktyk Sądowych zob. M.J. Skrodzka, op. cit., s. 14.

⁴⁸ Na przykład SPP przy Uniwersytecie w Białymstoku, SUPP przy Uniwersytecie w Gdańsku, SPIP przy Uniwersytecie Łódzkim, USPP przy Uniwersytecie w Opolu, SUPP przy Uniwersytecie w Poznaniu czy SPP przy Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie.

⁴⁹ Przykładem tego rodzaju działalności jest zaplanowane na luty 2008 r. utworzenie sekcji organizacji pozarządowych i świadczeń społecznych w Uniwersyteckiej Studenckiej Poradni Prawnej przy Uniwersytecie Opolskim.

⁵⁰ Informacje pochodzą ze stron: <http://bazy.ngo.pl>, z 29.1.2008 r.

Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych

dr Izabela Kraśnicka*

Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych, która ukazała się w Wydawnictwie C.H. Beck w kwietniu 2008 r., jest serią publikacji odzwierciedlających różnorodność i wszechstronność problemów prawnych, z jakimi spotykają się studenci i opiekunowie poradni prawnych w Polsce.

Seria podzielona jest na pięć tomów, z czego cztery tomy poświęcone zostały odrębnym dziedzinom prawa (prawo cywilne, prawo karne, prawo pracy, prawo administracyjne), a tom piąty to varia, na który składają się teksty z innych dziedzin (m.in. prawa człowieka, prawo podatkowe, prawo własności intelektualnej). Kolejne tomy charakteryzuje określona struktura czterech rozdziałów.

W każdej części Biblioteki Studenckich Poradni Prawnych znajduje się zatem rozdział poświęcony metodologii klinicznego nauczania prawa autorstwa prof. UJ dr. hab. *Fryderyka Zolla* (Uniwersytet Jagielloński) oraz dr *Barbary Namysłowskiej-Gabrysiak* (Uniwersytet Warszawski). Rozdział ten analizuje umiejętności niezbędne dla wykonywania zawodu prawnika (umiejętność rozwiązywania problemów, ustalania stanu prawnego i faktycznego, umiejętność porozumiewania się, prowadzenia negocjacji itp.), a których rozwój umożliwi właśnie kształcenie studentów w ramach studenckiej poradni prawnej. Autorzy podkreślają, że kliniczny program nauczania jest jednym z najbardziej efektywnych programów edukacyjnych wpływających na całokształt oferty edukacyjnej szkoły prawa.

Kolejny rozdział poświęcony jest także metodologii pracy w poradni, ale skupia się na konkretnej sekcji przypisanej danej dziedzinie prawa. Biblioteka zawiera teksty poświęcone sposobom nauczania w sekcjach cywilnej, karnej, pracy, administracyjnej, a także w specyficznych, stosunkowo nowych sekcjach mediacji czy prawa medycznego.

Najciekawsze, wybrane problemy prawne, z którymi zmierzli się studenci i pracownicy polskich poradni, oraz rozwiązania i opinie przedstawione klientom składają się na treść trzeciego rozdziału. Wskazuje on jednoznacznie, że poradnie podejmują się udzielenia pomocy nie tylko w sprawach życia codziennego

(np. problematyka wypadku drogowego, podatkowe aspekty przekazania nieruchomości na rzecz konkubenta, becikowe dla osoby przebywającej za granicą czy umowa o pracę w formie ustnej), ale także w tych bardzo skomplikowanych, wymagających znakomitego przygotowania, determinacji i zaangażowania (np. przemoc w rodzinie, ekshumacja zwłok, postępowanie o ustalenie płci, nadanie statusu uchodźcy).

W Bibliotece Studenckich Poradni Prawnych znalazł się także rozdział zawierający artykuły naukowe podejmujące zagadnienia prawne, które stały się przedmiotem zainteresowania studentów i pracowników klinik. Pomysły na te tematy przychodziły najczęściej wraz z klientami i ich pytaniami prawnymi, a także w trakcie rozwiązywania problemów dotyczących samego funkcjonowania poradni. Po raz kolejny wachlarz tematów wskazuje na wszechstronność i kompleksowość studenckiego poradnictwa prawnego (udział organizacji społecznych w postępowaniu administracyjnym, wolność zrzeszania się w związkach zawodowych osób bezrobotnych, mediacja w sprawach cywilnych, terapia dla sprawców przemocy domowej, prawa autorskie w działalności studenckich poradni prawnych).

Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych to projekt zainicjowany przez Fundację Studenckich Poradni Prawnych, a zrealizowany przez opiekunów oraz studentów działających w poradniach w całej Polsce. Jest to pierwsze tego typu zbiorowe opracowanie. Niewątpliwie jednak dynamika ruchu klinicznego przyniesie w przyszłości kolejne tematy i materiały do następnych publikacji. ■

* Autorka jest adiunktem w Zakładzie Prawa Międzynarodowego na WP Uniwersytetu w Białymstoku oraz członkiem Zarządu Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, redaktorem serii Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych.

W skład serii Biblioteka Studenckich Poradni Prawnych wchodzi następujące tomy:

- ▶ Prawo cywilne, red. naukowy prof. UJ dr hab. *Jerzy Pisuliński*
- ▶ Prawo karne, red. naukowy dr *Barbara Namysłowska-Gabrysiak*
- ▶ Prawo pracy, red. naukowy dr *Krzysztof Stefański*
- ▶ Prawo administracyjne, red. naukowy dr *Robert Suwaj*
- ▶ Varia, red. naukowy dr *Izabela Kraśnicka*

Studenckie Poradnie Prawne w Polsce



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Studenckie...

Każda z 24 działających w Polsce studenckich poradni prawnych (zwanych także klinikami prawa) to grupa studentów prawa lub administracji, którzy bezpłatnie udzielają porad prawnych osobom niezamożnym.

To, że w poradniach działają studenci nie oznacza, że nikt nie sprawdza ich pracy, wręcz przeciwnie. Kliniką kieruje pracownik uczelni, na której działa poradnia. Na każdym etapie sporządzania opinii studenci działają pod nadzorem kadry naukowej.

Każda opinia – zanim zostanie przekazana klientowi – jest dokładnie sprawdzana przez prawników praktyków współdziałających z poradnią albo pracowników uczelni będących opiekunami kliniki.

...Poradnie...

Studenckie poradnie prawne spełniają podwójną rolę: społeczną i edukacyjną. Z jednej strony zapewniają dostęp do bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej osobom ubogim, z drugiej – umożliwiają studentom kontakt z problemami prawnymi w praktyce.

Porada świadczona jest przez kliniki tylko tym osobom, których sytuacja finansowa nie pozwala na pokrycie kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Klinika może zrezygnować z prowadzenia sprawy, jeśli w toku przygotowywania opinii okaże się, że klient może korzystać lub korzysta z odpłatnej pomocy adwokata lub radcy prawnego.

Praca nad sprawą prowadzona jest z zachowaniem poufności, a udzielenie pomocy przez poradnię następuje zawsze w formie pisemnej.

...Prawne

Poradnie świadczą pomoc prawną w bardzo szerokim zakresie.

W sprawach cywilnych mogą na przykład pomóc w wyjaśnianiu treści zawieranych umów; w zakresie spraw rodzinnych poinformować, jak sporządzać pozwy rozwodowe, alimentacyjne; a w sprawach spadkowych można liczyć na pomoc kliniki w zrozumieniu zasad dziedziczenia ustawowego i sporządzania testamentów.

Ponadto poradnie pomagają w uzyskaniu świadczeń z funduszy pomocy społecznej, dochodzeniu praw w toku postępowań przed urzędami, w tym skarbowymi, ułatwiają realizację uprawnień pracowników, osób niepełnosprawnych, pacjentów, lokatorów, spółdzielców a także cudzoziemców i uchodźców.

W roku akademickim 2005/2006 poradnie prawne:

...rozpatrzyły 9833 sprawy, w tym najwięcej było spraw z zakresu prawa cywilnego (2397), karnego (1680) i rodzinnego (1409),

...skupiały 1279 studentów oraz 179 pracowników naukowych i prawników-praktyków.

W porównaniu z rokiem akademickim 2004/2005:

...liczba spraw wzrosła o 32,5 proc.,

...liczba studentów działających w poradniach podwyższyła się o 22 proc.,

...personel naukowy liczy o 20 proc. więcej osób,

...utrzymała się jakość udzielanych porad albowiem jeden pracownik naukowy opiekował się tylko siedmioma studentami,

...połowa rozpatrywanych przez poradnie spraw jest załatwianych na bieżąco i kończy się najpóźniej w ciągu 14 dni.

Jak mogę pomóc poradniom prawnym?

Jeśli jesteś studentem znajdź poradnię na swojej uczelni, skontaktuj się z działającymi w niej Twoimi koleżankami i kolegami. Zapytaj, w jaki sposób możesz udzielać porad i jakie warunki musisz przy tym spełnić.

Jeśli na Twojej uczelni nie ma jeszcze poradni – skontaktuj się z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych.

Jeśli jesteś prawnikiem-praktykiem zastanów się, czy nie mógłbyś poświęcić części swojego czasu na działalność *pro bono*. Jeśli tak, to może mógłbyś wesprzeć swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym studentów oraz kadrę naukową wybranej poradni prawnej.

Jeśli chciałbyś wspomóc działalność polskich poradni prawnych wiedz, że Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych jest organizacją pożytku publicznego. Oznacza to, że Fundacja może otrzymywać od osób fizycznych wsparcie finansowe w wysokości 1 proc. podatku dochodowego.